

Bibliotekarz



P₅

4

1982
ROK XLIX
WARSZAWA

**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY**

TREŚĆ

<i>S. Kubów</i> : O nową ustawę o bibliotekach	77
<i>T. Zarzębski</i> : Ustawa instrumentem polityki bibliotecznej	79
<i>J. Wotosz</i> : Z rezerwą do nowelizacji ustawy o bibliotekach	82
<i>J. Błażewicz</i> : Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży im. Marii Konopnickiej w Centrum Zdrowia Dziecka	84
<i>B. Białkowska</i> : Nowy program doskonalenia instruktorów czytelnictwa dziecięcego	86
<i>P. Żák</i> : Ekonomiczne aspekty funkcjonowania bibliotek. Zarys inicjatyw badawczych w Związku Radzieckim	90
Przegląd piśmiennictwa	
Nowe publikacje wojewódzkich bibliotek publicznych (<i>W. Adamiec</i>)	94
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (<i>eLBe</i>)	97
Kronika krajowa (<i>L.B.</i>)	99
Przepisy prawne (<i>TeZar</i>)	100
Z żałobnej karty	
<i>Anna Guzowa (1929—1982) (J. Bernard)</i>	103

СОДЕРЖАНИЕ

— О новый библиотечный закон	77
— Библиотечный закон — инструмент библиотечной политики	79
— С осторожным подходом к изменениям библиотечного закона	82
— Экономические аспекты функционирования библиотек. Очерк инициатив исследований в Советском Союзе	90
Обзор литературы	
Новые публикации воеводских массовых библиотек	94
Проблемы библиотек и чтения на печати	97
Домашняя хроника	99
Закондательство	100
Из печатной	103

CONTENTS

— To the New Library Act	77
— The New Library Act as an instrument of a library policy	79
— At the caution to the change of the Library Act	82
— An economical aspects of a library activity. Sketch of the initiatives of the research works in Soviet Union	90
Reviews of books and articles	
The new publication of the Vojevodish Libraries	94
Problems of libraries and reading in the press	97
Domestic chronicle	99
Legal regulations	100
From memories	103

REDAGUJE KOMITET: Lucjan Biliński, Tadeusz Bruszewski, Marcin Drzewiecki, Krystyna Galewicz, Jadwiga Kołodziejaska (red. nac.), Jerzy Maj (sekr. red.), Mieczysław Mazurkiewicz, Kazimierz Podhorski, Zbigniew Zmigrodzki.

STEFAN KUBÓW

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

O NOWĄ USTAWĘ O BIBLIOTEKACH

Potrzebę przeprowadzenia ogólnopolskiej, powszechnej dyskusji na temat nowelizacji ustawy o bibliotekach sygnalizowali bibliotekarze już jesienią 1980 r., gdy Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zainicjował gromadzenie wniosków i postulatów dotyczących najistotniejszych problemów tego środowiska i zawodu. We wnioskach zwracano uwagę na konieczność uregulowania działalności ogólnokrajowej sieci bibliotecznej w celu jej ujednoczenia oraz skoordynowania z siecią ośrodków informacji naukowej oraz nowymi ustawami o szkołach wyższych a także innych instytucjach nauki i oświaty.

Podobne stanowisko w tej sprawie zajęła Sejmowa Komisja Kultury oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki, dzięki czemu nowelizacja ustawy o bibliotekach umieszczona została w planie prac legislacyjnych Sejmu PRL na najbliższy okres. Jest więc wyjątkowa szansa urzeczywistnienia tej pilnej potrzeby w duchu przemian, które — mimo znanych perypetii — zachodzą w Polsce po Sierpniu 1980. Nie można jej nie wykorzystać.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zwrócił się już jesienią ub. r. do okręgów z prośbą o nadsyłanie konkretnych propozycji zmian w obowiązującej ustawie. Rezultat był mniejszy niż oczekiwano, ale wypowiedzi z kilkunastu okręgów pozwoliły zorientować się bardziej szczegółowo w odczuciach środowiska co do kierunków zmian i ich głębokości. Nałożyły się na nie opinie sformułowane w ciągu minionego roku przez związki zawodowe (dotyczyły one głównie spraw pracowniczych, ale nie tylko) oraz propozycje członków władz Stowarzyszenia.

Materiał ten posłużył zespołowi powołanemu przez Prezydium Zarządu Głównego SBP do sformułowania wstępnych tez do dyskusji nad ustawą we wszystkich ogniwach Stowarzyszenia. Podsu-

mowanie przez zespół wyników dyskusji winno doprowadzić do ukształtowania się też stanowiących oficjalne stanowisko Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w pracach nad projektem ustawy. Stanowisko to będzie obowiązywać naszych przedstawicieli w komisji powołanej przez Ministra Kultury i Sztuki. Sytuacja prawna wprowadzona przez stan wojenny w dniu 13 grudnia 1981 r. sprawiła, że Stowarzyszenie nie może być samo organizatorem prac nad tym aktem, choć wcześniej deklarowało swoją gotowość w tym zakresie.

Z wniosków, które do tej pory wpłynęły do Zarządu Głównego wynika, że obowiązująca ustawa wymaga całkowitej, gruntownej zmiany. Bibliotekarze opowiadają się bowiem, żeby określała ona zadania i obowiązki bibliotek i zarazem ośrodków informacji naukowej, a więc instytucji, które do tej pory działały na odrębnych zasadach. Nawet program SINTO przewidywał włączenie do systemu tylko niektórych bibliotek. Tymczasem za granicą nie trzeba nikogo przekonywać, że każda biblioteka jest także ośrodkiem informacji naukowej, i że trudno sobie wyobrazić ośrodek inte bez księgozbioru bibliotecznego. Z satysfakcją stwierdzić należy, że pogląd ten reprezentuje coraz więcej bibliotekarzy w naszym kraju. Ustawa winna dać temu wyraz.

Coraz pilniejsze wydaje się uregulowanie kwestii zarządzania bibliotekami. Zapis w obowiązującym akcie mówi, że nadzór nad bibliotekami państwowej sieci bibliotecznej sprawuje Minister Kultury i Sztuki w porozumieniu z innymi resortami i organami władzy państwowej. Praktyka wskazuje jednak na to, że w istocie może on nadzorować jedynie placówki własnego resortu, co w rezultacie powoduje znaczną dezintegrację działalności bibliotek. Znalezionej formuły, która gromadziłaby przynależność bibliotek do różnych resortów z jednolitymi zasadami ich nadzorowania wydaje się jednym z naj-

trudniejszych zadań w pracy nad nową ustawą.

Ujęcie w spójny system biblioteczno-informacyjny ośrodków inte mogłoby nastąpić przez podporządkowanie Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej (CINTE) Bibliotece Narodowej. Obecny status tej instytucji podlegającej Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa Wzwyższego i Techniki nie powinien przeszkodzić w tej zmianie. Nie może to być jednak zabieg formalny. W ślad za nim winny pójść działania zmierzające do wzajemnego dostosowywania treści i form pracy tych placówek. Bibliotekom może publicznym?) winny być podporządkowane także wojewódzkie ośrodki inte.

Ustawa winna także umocnić biblioteki w pełnieniu nadzoru merytorycznego: Bibliotekę Narodową dla całej sieci, biblioteki centralne wśród bibliotek naukowych, wojewódzkie biblioteki publiczne dla sieci bibliotek publicznych, a pedagogiczne biblioteki wojewódzkie dla bibliotek pedagogicznych niższego szczebla oraz bibliotek szkolnych.

Z zarządzeniem i nadzorowaniem wiąże się konieczność zmiany statusu i sposobu powoływania organu doradczego i opiniodawczego w sprawach działalności bibliotek, którym obecnie jest Państwowa Rada Biblioteczna. Nie ulega wątpliwości, że ciało to w dotychczasowej postaci nie spełniło oczekiwań środowiska. Padają więc wnioski, żeby nowa formuła tego organu przewidywała obieralność i kadencyjność Rady przy większej reprezentacji bibliotekarzy — praktyków i teoretyków. Widoczna jest także chęć ulokowania jej przy Radzie Ministrów ze względu na różnorodność bibliotek i źródeł ich finansowania. Najbardziej celowe wydaje się jednak usytuowanie tego kolegium przy organie zarządzającym państwową siecią biblioteczno-informacyjną. Rzecz do dyskusji.

Za koniecznością zmiany obowiązującej ustawy przemawiają też zmiany w strukturze administracyjnej kraju, wdrażana obecnie reforma gospodarcza oraz oczekiwane przemiany w ruchu związkowym. Spowodowały one zniknięcie niektórych spośród ogniw władzy terenowej, którym obowiązujący akt stawiał określone zadania w administrowaniu bibliotekami i łożeniu na ich utrzymanie. Reforma gospodarcza przyczyniła się do spadku zainteresowania zakładów pracy opłacaniem placówek kulturalnych oraz bibliotek fachowych. Konieczne jest więc nowe uregulowanie tych spraw, biblioteki w zakładach pracy dają bowiem dużą szansę upowszechnienia książek wśród załóg pracowniczych. Można wprawdzie zakładać, że w przyszłości okaże się, iż utrzymywanie tych placówek jest dla zakładów opłacalne, ale w trosce o upowszechnienie

kultury w społeczeństwie nie można porzucić na oczekiwaniu rozwoju wypadków.

W licznych dyskusjach pojawia się również kwestia kadr bibliotekarskich. Obecny stan polityki kadrowej w bibliotekarstwie (a właściwie jej brak) musi ulec zmianie. Nowa ustawa winna określać warunki zatrudniania na stanowiskach bibliotekarskich, zasady awansowania i płac, a szczególnie rozstrzygnąć kryteria powoływania na stanowiska kierownicze. Należy ostatecznie zerwać z kultem niekompetencji w kulturze, a zwłaszcza w bibliotekarstwie, i od kandydatów na kustoszy, kierowników i dyrektorów wymagać bezwzględnie przygotowania zawodowego, praktyki w zawodzie, znajomości języków obcych oraz umiejętności kierowania zespołami ludzkimi. Ustawa winna określać kryteria oraz zasady powoływania na te stanowiska.

Konieczne jest również skorelowanie treści ustawy o bibliotekach z aktami o innych instytucjach kultury, nauki i oświaty, w celu uniknięcia wzajemnych sprzeczności i niedookreśleń.

Ustawa o bibliotekach musi również dostosować system biblioteczno-informacyjny w naszym kraju do norm i programów międzynarodowych, ustalanych przez UNESCO, IFLA i inne organizacje. Konserwatyzm widoczny w strukturach organizacyjnych większości bibliotek w Polsce, do kuczliwy zwłaszcza w dużych bibliotekach naukowych, niedostatki w opracowaniu i dokumentacji zbiorów, w działalności bibliograficznej, niesłychana różnorodność stosowanych systemów klasyfikacji zbiorów bibliotecznych — niezależnie od trudności natury finansowej — stanowią obecnie najbardziej istotną przyczynę izolacji polskiego bibliotekarstwa od najnowszych tendencji w tej dziedzinie w świecie.

Wzorem innych aktów prawnych należy ściśle określić rodzaj rozporządzeń wykonawczych towarzyszących ustawie i terminy ich wydania. W przeciwnym razie należy liczyć, z możliwością czekania na nie całymi latami.

Są to tylko niektóre problemy, które muszą być rozważone w pracy nad nową ustawą o bibliotekach. Z nadsyłanych do Zarządu Głównego SBP wniosków sądzić można jednak, że są to kwestie najbardziej żywotne, a ich rozstrzygnięcie poeciagnie zapewne za sobą konieczność uregulowania spraw mniejszej wagi.

Głos każdego z nas, członków Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i bibliotekarzy niezrzeszonych w naszej organizacji może przyczynić się do opracowania aktu zgodnego z duchem czasu, dynamizującego, przedstawiającego bibliotekarstwo polskie na nowe tory, coraz lepiej służącego naszemu społeczeństwu w dziele upowszechniania kultury, oświaty i nauki.

USTAWA INSTRUMENTEM POLITYKI BIBLIOTECZNEJ*

W świadomości kilku pokoleń bibliotekarzy polskich utrwalił się szczególny pogląd na ustawę biblioteczną — panaceum zdolne rozwikłać wszelkie problemy zawodu, służby bibliotecznej oraz sprawnie działających systemów bibliotecznych.

Takie oczekiwania towarzyszyły wymarzonej ustawie bibliotecznej w okresie „międzywojennej walki o ustawę”; dostateczną jej można również w pewnej euforii towarzyszącej dekretovi o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi (1946 r.); widzimy je także w — niespełnionych jak się później okazało — nadziejach co do ustawy z 1968 r.

O dekrety z 1946 r. mówi się, że nie był stosowany wskutek przemian dokonujących się w naszym kraju w latach następujących po jego wydaniu. Teraz o ustawie z 1968 r. mówi się, że była od samego początku zła, niczego nie zmieniała, była tylko kodyfikacją istniejącego w bibliotekarstwie stanu, nie odpowiadała potrzebom nowoczesnego bibliotekarstwa i w ogóle, od samego początku, była w swej koncepcji przestarzała. I znów buduje się piramidę marzeń i oczekiwań, wiązanych z kolejną ustawą biblioteczną.

I zapytać by można było — skąd się jeszcze bierze tyle nadziei i tyle wiary w sam akt prawny? A może ustawa — w odczuciu naszo środowiska zawodowego — jest tylko wykładnikiem znacznie szerszych oczekiwań, co do uporządkowania naszych bibliotecznych problemów? Jeżeli tak, to narzuca się wniosek, że jeżeli chcemy mieć naprawdę nowoczesną ustawę biblioteczną wówczas musimy widzieć ją — nie jako cel sam w sobie, ale jako narzędzie działania państwa w sprawach bibliotecznych, jako formę kreowania i realizowania państwowej polityki bibliotecznej. A wtedy: ustawa — akt woli państwa — jest tylko i tylko — instrumentem polityki bibliotecznej.

Czymże jest zatem, czym być powinna, polityka biblioteczna? Jakie są jej struktury i metody działania?

Dotykamy zespołu dość trudnych problemów, bowiem bogata teoria działania, ani też politologia i jeszcze kilka innych nauk nie określiły dostatecznie jasno i przejrzysto samego pojęcia „polityka”, które jest przeciążonym nośnikiem bardzo różnych treści.

W oznaczeniu „polityka biblioteczna” zawiera się określone działanie, bardziej programujące niż zarządzające. Często

pojęcie to identyfikuje się z pojęciem administracyjnego zarządzania bibliotekami przez organy centralnej administracji państwowej. Dzieje się tak, ponieważ zarówno podmiot tych działań (organy państwowe), jak i ich cele (organizowanie i doskonalenie działalności bibliotek w społeczeństwie) — są zbieżne. A jednak działania w zakresie polityki bibliotecznej oraz administracyjne zarządzanie bibliotekami — to dwa różne zespoły działań. Łączenie ich, albo nie widzenie ich rozdzielności — wcześniej czy później prowadzić musi do minimalizacji celów polityki bibliotecznej, do podporządkowywania jej celów aktualnie posiadanym możliwościom, do „zurzędniczenia” samej polityki bibliotecznej.

Ewidentnym przykładem niedoskonałości wynikającej z łączenia tych struktur było usytuowanie przy Ministrze Kultury i Sztuki Państwowej Rady Bibliotecznej. Rada m. in. ma „zgłaszać wnioski w sprawach polityki bibliotecznej i jej realizacji” oraz ma oceniać ustalenia Ministra Kultury i Sztuki (art. 10 w łączności z art. 16) — i to wtedy, kiedy tenże Minister jest tej Rady Przewodniczącym. Czyli: Minister ma ustalać założenia polityki bibliotecznej oraz oceniać swoją tej polityki realizację (!). Jak można sądzić, takie usytuowanie polityki bibliotecznej stanowi najsłabszy element ustawy z 1968 r.

Polityka biblioteczna powinna silnie wiązać swe działania z celami działalności bibliotecznej, z organizowaniem warunków jej doskonalenia i ciągłym podwyższaniem sprawności działania bibliotek — zgodnie z potrzebami różnych dziedzin życia społecznego. Natomiast zarządzanie poszczególnymi sieciami bibliotek — nołens volens — uwzględniać musi aktualne możliwości (także organizacyjne) ich działania. Dlatego też — jeżeli łączy się oba rodzaje działań w jednym organie administracyjnym — dokonywać się musi z konieczności minimalizacja celów oraz biurokratyzacja polityki bibliotecznej.

Mniej istotne, ale również znaczące dla sprawnej realizacji polityki bibliotecznej było usytuowanie centralnych spraw ogólnokrajowej sieci bibliotecznej w urzędzie Ministra Kultury i Sztuki, co kreowało ten urząd na centralny zarząd bibliotekami, w stosunku do zarządów resortowych innych sieci bibliotecznych.

Sprawy, o których mowa, muszą być precyzyjnie rozdzielone i właściwie określone. A przede wszystkim — już w strukturach organizacyjnych należy precyzyjnie rozdzielić programujące działania w zakresie polityki bibliotecznej od admini-

* Tekst prezentowany na posiedzeniu Komisji do spraw przygotowania nowelizacji ustawy o bibliotekach, w dniu 18.V.1982 r.

stracyjno-zarządzających działań w zakresie realizacji tej polityki.

Sprawy biblioteczne nie mają, i może nawet nie mogą, mieć najwyższej rangi działań społecznych, ale nie ulega najmniejszej wątpliwości, że są to sprawy trudne do właściwego rozwiązania.

Z jednej bowiem strony bibliotekarstwo krajowe — jeżeli ma być efektywne i racjonalne zużywające ogólnospołeczne środki przeznaczone na te cele — musi być sterowane całościowo, traktowane jako jedność systemowa. Jedność ta wynika także z jedności wiedzy, nauki, techniki oraz pośrednio — z konieczności organizowania jednolitego systemu komunikowania się specjalistów. Jedność ta na wyższym poziomie komunikowania się (nauka, technika) daleko wykracza poza granice jednego kraju — stąd: konieczność organizowania międzynarodowej współpracy bibliotek.

Z drugiej strony — jedność ta realizuje się w kontakcie konkretnego czytelnika, w konkretnej bibliotece uwikłanej w najprzeróżniejsze codzienne trudności i uwarunkowania. A sprawność państwowej polityki bibliotecznej sprawdza się nie w ogóle, ale właśnie w milionach szczegółowych kontaktów czytelników z biblioteką, w sprawności organizowania adekwatnych do potrzeb procesów komunikowania się ludzi za pośrednictwem bibliotek.

Rzeczą polityki bibliotecznej jest działanie ciągłe (nie ograniczone w czasie) zawsze z punktu widzenia potrzeb różnych dziedzin życia społecznego. Do zakresu tego działania należy: wyznaczanie celów strategicznych organom zarządzającym sprawami bibliotek, usprawnianie i doskonalenie warunków pracy bibliotek, określanie bieżących i przyszłych potrzeb kadrowych, dostosowywanie i doskonalenie systemów kształcenia bibliotekarzy, organizowanie warunków współpracy bibliotek (krajowej i międzynarodowej), uzgadnianie programów produkcji i importu książki z potrzebami bibliotek, inicjowanie produkcji i zaopatrzenia bibliotek w nowoczesny sprzęt i urządzenia, inicjowanie szeroko prowadzonych prac badawczych i wykorzystywanie wyników tych badań w praktycznej działalności bibliotek. Oto niektóre tylko z wielkiego zespołu zadań organu polityki bibliotecznej. Organu, który powinien być usytuowany w słabo sformalizowanych strukturach organizacyjnych państwa, posiadających wysoki autorytet tak, aby decyzje organu polityki bibliotecznej miały walor obowiązkowej stosowności dla wykonawczych organów administracji państwowej, zarówno centralnej, jak i terenowej.

Jeżeli tak spojrzymy na skomplikowane sprawy biblioteczne, na politykę biblioteczną oraz jej realizację w toku zarządzania bibliotekami i działalność w tym układzie każdej pojedynczej biblioteki —

wówczas prawo biblioteczne staje się tylko wykładnią określonej woli państwa, narzędziem służącym do prowadzenia określonej polityki bibliotecznej, w odpowiednich strukturach organizacyjnych, a nie — celem samym w sobie. Zresztą samo prawo nawet nie ma takiej irracjonalnej mocy, aby uzdrawiać, poprawiać, doskonalić.

Jeżeli zgodzimy się z poglądem, że ustawa biblioteczna (także i przyszłe w tej ustawie zmiany) jest instrumentem polityki bibliotecznej — wówczas prace nad „doskonaleniem” prawa bibliotecznego należałoby rozpocząć nie od formułowania projektów nowych aktów prawnych, lecz od bliższego rozpoznania złożonych celów działalności całego bibliotekarstwa w społeczeństwie oraz warunków realizacji tych celów. A zatem, należałoby wykonać szereg prac analityczno-studialnych, wykorzystać doświadczenia bibliotekarstwa w innych krajach; zaprogramować optymalne struktury prowadzenia polityki bibliotecznej, zarządzania bibliotekami, systemów organizacyjnych bibliotek i ośrodków informacji, metod krajowej i zagranicznej współpracy bibliotek itp.

Dopiero w wyniku tych prac należałoby sformułować tekst projektu ustawy bibliotecznej tak, aby — na mocy decyzji najwyższego organu władzy państwowej — stworzyć podstawy prawne kształtowania i realizacji państwowej polityki bibliotecznej. Szeroki, ogólnospołeczny zasięg tych prac kwalifikuje je do nadania im wysokiej rangi społecznej. Można by więc prowadzić je na podstawie specjalnej uchwały Sejmu PRL — analogicznie jak prowadzono w przeszłości prace nad ustaleniem nowego systemu edukacji narodowej. Takie postępowanie uzasadnia także czasokres prowadzenia tych prac (4—5 lat), konieczność ich prowadzenia przy aktywnym współudziale różnych instytucji państwowych i organizacji społecznych i dość znaczne w sumie nakłady finansowe.

Prace studialne należałoby prowadzić w kilkunastu 3—5 osobowych zespołach roboczych o zamkniętych, nawet dość zawężonych (przynajmniej w okresie początkowym) zakresach, co powinno ułatwić pogłębione przedstawienie problemu wraz z wielowariantowymi rozwiązaniami. Powołując zespoły roboczo-problemowe można by wykorzystywać niektóre już istniejące zespoły problemowe przy Państwowej Radzie Bibliotecznej, Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Bibliotece Narodowej, Centrum INTE i in. — zlecając im nowe zadania. W pracach zespołów należałoby wykorzystywać różnorodne wcześniejsze opracowania, jak: Raport o stanie bibliotek, Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego, materiały ze zjazdów i konferencji problemowych oraz inne opracowania krajowe i zagraniczne.

W celu stworzenia dogodnych warunków komunikowania się zespołów roboczo-problemowych oraz konsultowania ustaleń

dokonanych w zespołach z opiniami znawców problematyki — należałoby „otworzyć” serię wydawniczą, niskonakładową (do 100 egz., techniką małej poligrafii, „do użytku służbowego”) o małej, z górną do 1,5 ark. objętości zeszytu. Opracowania obszerniejsze i szerzej użyteczne powinny być kierowane przez zespoły do odpowiednich wydawnictw, i tam priorytetowo publikowane. Dla tych samych, konsultacyjnych celów, zespoły mogłyby również prowadzić w większych środowiskach bibliotekarskich stałe konswersatoria i seminaria oraz organizować ogólnopolskie konferencje problemowe.

W wyniku pracy zespołu powinno powstać kilkustronicowe, bardzo zwięzłe opracowanie w formie tez do ustawy, a w dalszym etapie prac legislacyjnych — ewentualne projekty aktów wykonawczych do ustawy. Całość materiałów tezowych ze wszystkich zespołów, starannie zindeksowana (w celu właściwego ujęcia problemów wspólnych dla różnych zespołów) powinna stanowić podstawę do opracowania projektu ustawy bibliotecznej przez zespół prawników. Zespół ten powinien dokonać również powiązania projektowanej ustawy z całym systemem prawa PRL oraz prowadzić szerokie konsultacje prawne.

Projektowane ujęcie prac nad określeniem podstaw i kierunków długofalowej polityki bibliotecznej pozwoliłoby — teraz i w przyszłości — właściwie posługiwać się prawem bibliotecznym jako narzędziem tej polityki. A doraźnie — w okresie prowadzenia projektowanych prac — spowodowałoby to znaczne ożywienie i uaktualnienie prac badawczych i studialnych, a także pogłębienie samowiedzy zawodowej bibliotekarzy i ich rzeczywistego udziału w doskonaleniu różnych dziedzin życia społecznego, którym biblioteki służą.

Projektowane zespoły roboczo-problemowe:

1. Zespół polityki bibliotecznej (m. in.: sprawy organów zarządzania, kontroli oraz konsultacyjno-doradczych);
2. Zespół zbiorów bibliotecznych;
 - 2.1. Podzespół egzemplarza obowiązkowego;
 - 2.2. Podzespół specjalizacji zbiorów bibliotecznych;
 - 2.3. Podzespół narodowego zasobu bibliotecznego;

- 2.4. Podzespół selekcji zbiorów (składnice druków zbędnych);
- 2.5. Podzespół wymiany międzybibliotecznej (krajowej i zagranicznej);
- 2.6. Podzespół zabezpieczenia i konserwacji materiałów bibliotecznych;
3. Zespół udostępniania zbiorów;
 - 3.1. Podzespół wypożyczeń międzybibliotecznych (krajowych i zagranicznych);
 - 3.2. Podzespół urzędzeń informacyjnych o zbiorach (katalogi centralne);
 - 3.3. Podzespół tłumaczeń tekstów;
4. Zespół organizacji pracy bibliotekarskiej (m. in.: sprawy bibliotecznej normalizacji i racjonalizacji pracy);
5. Zespół sprawozdawczości bibliotecznej (statystyka biblioteczna);
6. Zespół bibliografii (narodowej, specjalnych, regionalnych itp. oraz normalizacji bibliograficznej);
7. Zespół informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej;
8. Zespół zawodu bibliotekarskiego (m. in.: sprawy pragmatyki zawodowej);
9. Zespół przygotowania kadr bibliotekarskich (kształcenie i dokształcanie na wszystkich poziomach);
10. Zespół badań naukowych w zakresie bibliotekoznawstwa, bibliografii oraz informacji naukowej;
11. Zespół ogólnokrajowej sieci bibliotecznej;
 - 11.1. Podzespół centralnej biblioteki państwa (Biblioteka Narodowa);
 - 11.2. Podzespół bibliotek naukowych;
 - 11.3. Podzespół bibliotek specjalnych (także fachowych);
 - 11.4. Podzespół bibliotek sił zbrojnych PRL i organizacji paramilitarnych;
 - 11.5. Podzespół bibliotek publicznych;
 - 11.6. Podzespół bibliotek szkolnych i pedagogicznych;
 - 11.7. Podzespół bibliotek organizacji społecznych (także związków zawodowych) i politycznych;
 - 11.8. Podzespół bibliotek organizacji i związków religijnych;
 - 11.9. Podzespół obsługi bibliotecznej „zamkniętych”, środowisk czytelniczych (m. in.: sprawy bibliotek szpitalnych, wczasowych, zakładów wychowawczo-penitencjarnych itp.).

Z rezerwą

do nowelizacji

ustawy o bibliotekach*

Ustawa o bibliotekach z 1968 r. jest aktem prawnym stosunkowo „młodym” — i w moim przekonaniu — nie zdeaktualizowanym. Sądzę tak, ponieważ nie przypominam sobie ani jednego krytycznego artykułu czy publicznego wystąpienia na temat tej ustawy, nie tylko przed i po jej uchwaleniu, ale także później. Co więcej, w 1978 r. na dziesięciolecie ustawy zorganizowane zostały imprezy jubileuszowe, na których ustawę chwalono, niekiedy z przesadą.

Nie widzę więc dostatecznych podstaw do nowelizacji ustawy. Poza ogólnymi opiniami o potrzebie zmiany ustawy, jakie ostatnio można usłyszeć, nie znajduję konkretnych uzasadnień dla tych opinii. W gruncie rzeczy mówi się tylko, że ze względu na określone postanowienia w ustawie nie można znowelizować zarządzenia o egzemplarzu obowiązkowym oraz, że występują trudności przy próbach zreformowania działalności Państwowej Rady Bibliotecznej. Merytorycznych uzasadnień dla postulatów zmiany ustawy właściwie brak. Postanowienia ustawy nie przeszkadzają ani nie ograniczają działalności bibliotek.

Jestem przekonany, że za postulatem zmiany ustawy kryje się nadzieja, iż sam fakt nowelizacji ustawy stanowić będzie impuls do podejmowania działań na rzecz rozwoju bibliotekarstwa w kraju. Nie podzielam opinii, że nowa ustawa wszystko uzdrowi. Wiara w przepis jest zawodna. Możliwości działania istnieją, lecz nie są wykorzystywane. Wiadomo także co trzeba zrobić, lecz tego się nie robi. I to nie z powodu obowiązującej ustawy, bo ona niczego tu nie hamuje. To przecież nie ustawa uniemożliwia realizację wniosków zawartych w „Raporcie o stanie bibliotek polskich”, „Programie rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.”, w referacie przedstawionym na Kongresie Kultury Polskiej czy w uchwałach, wnioskach i rezolucjach różnych gremiów SBP. Brak było woli działania tych przede wszystkim instytucji, które w sprawach bibliotek mają decydujące słowo. Niedostatek środków działania odgrywał dużą rolę, ale mimo wszystko chyba drugoplanowa.

* Tekst stanowił podstawę wystąpienia na posiedzeniu Komisji do spraw przygotowania nowelizacji ustawy o bibliotekach w dniu 18.V.1982 r.

Obawiam się, że jeżeli dojdzie do nowelizacji ustawy w krótkim czasie, to może to mieć niespodziewane i raczej negatywne konsekwencje. W warunkach głębokiego kryzysu gospodarczego trudno znaleźć podstawę do przypuszczeń, że znajdą się większe środki na różnego rodzaju przedsięwzięcia i działalność biblioteczną. Przy obecnym zabiedzeniu bibliotek jest to konieczne. Zaś bez takich środków niczego w zasadzie przedsięwziąć nie można — przy zachowaniu obecnych struktur i metod zarządzania bibliotekami i podobnymi instytucjami. W konsekwencji fakt zmiany ustawy może nie mieć większego znaczenia i tylko zdeprecjonować rangę tego fundamentalnego aktu prawnego dla bibliotek. Tego należy bezwzględnie uniknąć.

W wypowiedziach na rzecz nowelizacji ustawy o bibliotekach kryje się często obawa — łatwa zresztą do odczytania — że opracowywana ustawa o informacji może przynieść wiele szkód bibliotekom. Stąd przesvědzenie, że nowelizując ustawę o bibliotekach można by zapobiec takiemu niebezpieczeństwu, a jednocześnie uwspółcześnić czy też „ozdobić” tekst ustawy o bibliotekach o nowe określenia, uwypuklając m. in. informacyjną działalność bibliotek. Tak jakby one tego od wieków nie robiły.

Jestem prawdopodobnie okropnym konserwatystą skoro nie odpowiada mi takie stawianie sprawy. Ustawa jest (a przynajmniej zasługuje na takie traktowanie) zbyt ważnym aktem prawnym, aby ją wykorzystać do celów taktycznych. To po pierwsze, a po drugie — ustawa nie zapobiegnie próbom dalszego rozwijania ośrodków informacji jako drugiej i w pewnej mierze dublującej sieci placówek służących tym samym celom co biblioteki. Ośrodki informacji istnieją, mają też rozbudowane zaplecze w postaci Centrum INTE, Instytutu Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej oraz wpływowe lobby, które chyba lepiej strzeże interesów ośrodków informacji niż środowisko bibliotekarskie — interesów bibliotek. W tej sytuacji środki jakie może wygospodarować państwo będą nadal dzielone na ośrodki informacji i biblioteki. Oczywiście, zakrawa to na paradoks, że nasz niezbyt zamożny kraj może sobie pozwolić na dwa konkurencyjnie ustawiające się do państwowego garnuszka systemy informacyjne. Nie oznacza to wcale, że stan ten skoro istnieje musi istnieć nadal bez zmian. Oznacza natomiast, że sam problem nie jest do rozwiązania bez szerokiej dyskusji, bez zaangażowania w tę dyskusję obydwu środowisk, bez wyłożenia racji obiektywnych.

Pogląd, iż nowelizacja ustawy o bibliotekach powinna doprowadzić do zintegrowania bibliotek i ośrodków informacji w jeden system biblioteczno-informacyjny, jest przejawem dobrych intencji, ale jest

on mało realny. Obecnie brak nawet koncepcji integracji, a jeśli nawet przyjmujemy że one istnieją, to nie zjednały sobie zbyt wielu zwolenników. Sformułowanie zaś takich koncepcji i uzyskanie szerokiej aprobaty pracowników bibliotek i ośrodków informacji wymaga czasu na dyskusje i eksperymenty, których ominąć się nie da.

Pogląd, iż niezbędne jest stworzenie prawnych podstaw dla nadzoru i kontroli różnych kategorii bibliotek, co umożliwiłoby bardziej efektywne nimi zarządzanie ma swoje uwarunkowania historyczne i wynika z konkretnych doświadczeń, lecz w swych założeniach idzie w poprzek tendencji decentralizacyjnych, jakie w wyniku reform (m. in. w zarządzaniu państwem i gospodarką narodową) będą musiały się stale pogłębiać. Nie można liczyć na to, że wojewodowie, prezydenci, naczelnicy czy dyrektorzy różnego rodzaju instytucji, w których strukturach funkcjonują biblioteki — uzyskawszy szerokie pełnomocnictwa i samodzielność działania — nie uzyskują ich w odniesieniu do bibliotek. Wydaje mi się, że problem nie polega na tym, aby ustawowo ochronić biblioteki przed ingerencją władz administracyjnych, ale tkwi w znalezieniu takiego układu wzajemnych relacji biblioteka — władza administracyjna, które byłyby najkorzystniejsze dla rozwinięcia służebnych funkcji bibliotek wobec swych użytkowników. Opracowanie modelu takich stosunków wydaje się możliwe i w ramach obecnej ustawy o bibliotekach. Sprawa nie mniej ważną jest uzyskanie przez biblioteki i ośrodki informacji takich efektów w swej działalności, które by nie dawały podstaw do kwestionowania celowości istnienia i finansowania działalności tej czy innej biblioteki, tego czy innego ośrodka informacji naukowej.

Nowelizacja ustawy zyskała sobie dopiero ostatnio w środowisku bibliotekarzy pewną popularność, lecz efekty tego rozgłosu są niewielkie. Uwagi i opinie jakie w tym środowisku wysunięto i z którymi miałem okazję się zapoznać są dość przypadkowe. Moim zdaniem nie wynika z nich wcale potrzeba zmiany ustawy, lecz konieczność rozwiązania szeregu problemów podnoszonych od lat, ale przez ni-

kogo nie rozwiązywanych. Toteż jestem przekonany, że gruntowna nowelizacja ustawy o bibliotekach nie jest obecnie celowa i możliwa. Nie oznacza to jednak, że wypowiedziom się przeciwko głębokiej nowelizacji czy też opracowaniu nowej ustawy. Sądzę tylko, że obecnie nikt nie jest w stanie kierunków tych głębokich zmian określić na tyle dokładnie i trafnie, aby mogły one wyznaczać kierunek prac nad projektem nowej ustawy i doprowadzić do ich szybkiego zakończenia. Na to potrzeba czasu, gruntownych studiów i wielu dyskusji skupionych wokół podstawowych zasad organizacji i funkcjonowania bibliotekarstwa w naszym kraju. Chodziłoby zwłaszcza o podstawowe problemy ustroju bibliotekarstwa polskiego. Jak jednak problemy te podejmować i oczekiwać ich rychłego rozwiązania w warunkach obecnego kryzysu gospodarczego, w tak trudnych warunkach wprowadzania reformy gospodarczej? Jak podejmować dyskusję nad strukturą bibliotekarstwa w warunkach tak nikłego postępu automatyzacji w naszych bibliotekach skoro wiadomo, że jest to czynnik mający wielki wpływ na zmiany strukturalne w bibliotekarstwie światowym? Jak podejmować te sprawy skoro czekają nas zapewne duże zmiany w całokształcie życia społeczno-gospodarczego i skoro brak nam dostatecznych informacji o rodzaju i głębokości tych zmian. Przecież wypracowanie koncepcji nowego ustroju bibliotekarstwa musi potrwać nie rok ani dwa, ale co najmniej 3—4 lata i przy założeniu, że prace zostaną wszczęte w najbliższym czasie i będą intensywnie rozwijane. Oczywiście bez dyskusji i sporów tak wielkiego zadania wykonać się nie da.

Biorąc to wszystko pod uwagę proponuję aby — jeśli to naprawdę okaże się konieczne — zmienić odpowiednio redakcję tylko tych postanowień ustawy, które ograniczają działalność bibliotek i rzeczywiście nowelizacji wymagają. Nie dostrzegam zbyt wiele takich zmian. I dlatego nie wykluczam, że w pewnym momencie nasza Komisja może dojść do wniosku, że należy porzucić myśl o szybkiej, lecz płytkiej nowelizacji ustawy o bibliotekach i — zainicjować poważne i długofalowe prace nad gruntowną reformą bibliotekarstwa polskiego.

Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży im. Marii Konopnickiej w Centrum Zdrowia Dziecka

W 1968 r. uchwalono i ogłoszono apel o społeczne poparcie budowy w Międzylesiu Pomnika-Szpitała, upamiętniającego bohaterstwo i męczeństwo 13 milionów dzieci świata, w tym ponad 2 miliony 200 tysięcy dzieci polskich, które cierpiały i ginęły podczas II wojny światowej. Do tej szlachetnej i humanitarnej akcji zgłosiły swój udział liczne instytucje, organizacje i osoby prywatne z Polski i całego świata. Wśród tych inicjatyw nie zabrakło Towarzystwa im. Marii Konopnickiej, które wzorem swej wielkiej patronki, poetki i patriotki, współczującej dzieciom biednym i chorym, popiera wszelkie akcje zmierzające ku szczęściu i dobru dziecka.

Przewidując, że wśród licznych obiektów Centrum Zdrowia Dziecka nie zabraknie biblioteki dla dzieci i młodzieży-pacjentów Szpitala, Towarzystwo im. Marii Konopnickiej zgłosiło gotowość zorganizowania na zasadach pracy społecznej wzorowej Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży im. Marii Konopnickiej. Akcję zapoczątkowały dzieci ze szkół im. Marii Konopnickiej zbiórką książek dla swych chorych kolegów z Centrum Zdrowia Dziecka. Te samorzutne wystąpienie należało uzupełnić przymuslaną, planową i systematyczną działalnością, której podjęła się Komisja Biblioteczna Towarzystwa im. Marii Konopnickiej, składająca się z sześciu wykwalifikowanych bibliotekarek, członkiń Towarzystwa. Komisja ta skoordynowała w zakresie gromadzenia księgozbioru poczynania następujących partnerów: Biblioteki Narodowej, Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy, Domu Książki oraz wydawnictw: „Nasza Księgarnia”, PIW, LSW, WSiP.

Założenia programowe księgozbioru oparto na zasadach zaczerpniętych z literatury przedmiotu polskiej i światowej m. in. na „Wskazówkach dla Bibliotek Szpitalnych” podanych przez FIAB (*Federation Internationale des Associations de Bibliotecaires*). Zgodnie więc z najnowszymi tendencjami celem pracy Biblioteki stanie się biblioterapia, bazująca na wykorzystaniu książek i czasopism dla regulacji systemu nerwowego i psychicznego chorych. Duża rozpiętość wieku (od lat 2 do 18) przyszłych użytkowników — pacjentów, ich zainteresowań, poziomu czytelniczego oraz stanu zdrowia wymagają bogatego, różnorodnego, starannie pod względem treści dobranego księgozbioru. Jego schemat powinien odpowiadać w głównych zarysach schematowi

wzorcowej biblioteki dla dzieci i młodzieży bibliotek publicznych, zawierać literaturę piękną o różnorodnej tematyce i formie oraz bogaty dział książek popularnonaukowych. Przy doborze książek przyjmuje się zasadę podwójnej selekcji. Pierwsza eliminuje pozycje słabe z punktu widzenia etyki i poziomu artystycznego oraz wartości poznawczych. Druga odrzuca pozycje nie odpowiadające warunkom biblioterapii np. książki o treściach tragicznych, deprymujących lub zbyt pobudzających.

Po ustaleniu założeń programowych przystąpiono w 1976 r. do planowego, systematycznego, szczegółowego opracowywania książek nadsyłanych przez wyżej wspomniane instytucje. Ewidencje i opracowanie oparto na wzorach przyjętych w publicznych bibliotekach dla dzieci. W okresie od 1976 do 1980 r. wpłynęło do Komisji Bibliotecznej 7170 pozycji. Najbardziej szczerymi ofiarodawcami były:

1. Dom Książki — 3360 wol. Bardzo różnorodne pozycje, w tym wydania encyklopedyczne;
2. Biblioteka Narodowa — 1504 wol. Wspaniałe dobrane książki dla dzieci;
3. Ministerstwo Oświaty — 513 wol. Podręczniki szkolne;
4. Wyd. Szkol. i Ped. — 437 wol. Lektury uzupełniające;
5. Nasza Księgarnia — 416 wol. Kłasyka literatury dziecięcej, encyklopedie;
6. Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy — 346 wol. Książki dla hotelu przy szpitalnego;
7. PIW — 320 wol. Literatura piękna dla starszej młodzieży;
8. LSW — 178 wol. Kłasyka polska, powieści historyczne.

Dary te po przeprowadzeniu starannej selekcji i opracowaniu stały się głównym zrębem Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży CZD. Złożyła się nań kłasyka oraz wybitne utwory współczesnej literatury pięknej polskiej i światowej dla dzieci i młodzieży. Pozycje te reprezentują różnorodne formy i tematykę poezji i prozy. Jak np. baśnie, nowele, opowiadania, powieści: obyczajowe, historyczne, przygodowe, fantastycznonaukowe. Satyrę i humor. Uwzględniono również udział książek popularnonaukowych: geograficznych, podróŜniczych, przyrodniczych, matematyczno-fizycznych, technicznych, a także pozycje z dziedziny etyki, nauk społecznych, sztuki, historii politycznej, historii literatury oraz sportu. Zgromadzono bogaty dział informacyj-

ny, zawierający wszelkiego rodzaju encyklopedie, atlasy, albumy, słowniki itp.

Przygotowanie księgozbioru dla szkoły przyszpitalnej rozpoczęło od pozyskania z Ministerstwa Oświaty 3 kompletów podręczników ze wszystkich przedmiotów dla wszystkich klas, poczynając od zerowej do liceum włącznie. Dla chorych dzieci i ich opiekunów, przebywających czasowo w hoteliku przyszpitalnym, przygotowano odrębny księgozbiór. Zawiera on utwory dla dzieci i młodzieży oraz ich opiekunów. Przy czym ten ostatni dział, oprócz beletrystyki rekreacyjnej, uwzględnia również pozycje z pedagogiki, psychologii i higieny dzieci i młodzieży.

Dążąc do zapewnienia placówce fachowej opieki Komisja uzyskała możliwość opiniowania kandydatury na stanowisko kierowniczkę biblioteki. Chodziło o osobę, która by odpowiadała ustalonym wymaganiom pod względem kwalifikacji zawodowych, stażu, wieku, predyspozycji psychicznych, a nawet wyglądu zewnętrznego, jako że miała obsługiwać chore dzieci, szczególnie wrażliwe na estetykę otoczenia. W połowie 1979 r. etat został obsadzony a bibliotekarkę delegowano do prac Komisji przy kompletowaniu jej przyszłego księgozbioru. Na początku 1980 r. Komisja rozpoczęła protokółarne przekazywanie Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży CZD kolejnych partii książek (wraz z inwentarzami, katalogami) gotowych do zapalenia regałów bibliotecznych. Wszystkie książki przeznaczone dla pacjentów są nowe, nie używane. Większość w pięknej szacie graficznej. Do maja 1980 r. przekazano:

druki pozwoliła Komisji na gromadzenie i opracowanie napływających darów. Służyła zawsze pomocą i radą.

W maju 1980 r. odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia Biblioteki dla Dzieci i Młodzieży CZD, której nadano imię Marii Konopnickiej. Udział w niej wzięli: Przewodniczący Komitetu Budowy CZD, minister Janusz Wieczorek, Dyrekcja CZD, przedstawiciele Towarzystwa im. Marii Konopnickiej, Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy oraz reprezentanci wszystkich ofiarodawców. Niestety pomimo pomyślnie zakończonych akcji koleżankom pracującym w Komisji pozostało uczucie niedosytu. Mianowicie piękny księgozbiór umieszczono w ciemnym, ciasnym (10×2,15 m.) lokalu, który jednocześnie służy za magazyn dla 7000 wol., pracownię dla 2 bibliotekarek i wypożyczalnię dla Pedagogów i pielęgniarek, zgłaszających się po książki dla pacjentów. Takie usytuowanie i kubatura urągają wszelkim normom bibliotecznym i przepisom BHP.

Na nic nie zdały się nasze interwencje jeszcze w trakcie budowy gmachu CZD u Generalnego Projektanta, inż. Bolechowskiego, który w ogóle nie uwzględnił w planie samoistnego stanowiska dla biblioteki. Dopiero po objęciu funkcji Dyrektora CZD przez prof. Marię Goncarzewicz wykrojono wspomniany ką. Aktualnie kontakty Komisji z Biblioteką dla dzieci CZD mają charakter jedynie koleżeński. Wiemy, że praca jej cieszy się uznaniem dyrekcji CZD i że jest popularna wśród małych pacjentów, przydatna pedagogom i pielęgniarce.

Tabela 1

Dla obsługi pacjentów szpitala			Dla hotelu	Rezerwa*)	Razem
Książek	Broszur	Podręczników	Książek	Książki i broszury	Książki i broszury
3902	718	513	847	635	6615

*) Rezerwa stanowią dobre, wieloegzemplarowe pozycje, które w przyszłości, w miarę potrzeby, będą wcielane do księgozbioru.

Należy tu podkreślić duże zaangażowanie w tworzeniu Biblioteki dla CZD drugiego, obok Towarzystwa im. Marii Konopnickiej, partnera — Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy w osobie jej już dziś nieżyjącego, Dyrektora Stefana Durmaja, wicedyrektorki Janiny Cygańskiej oraz koleżanek — bibliotekarek z Działów: Rezerw, Obsługi sieci i Biblioteki dla Dzieci Nr 19. Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy brała udział we wszystkich konferencjach i naradach z Centrum Zdrowia Dziecka i przedstawicielami wydawnictw -ofiarodawców. Udzielając w swych magazynach pomieszczenia i zaopatrując w

Pragnieniem Komisji jest aby placówka ta oprócz bieżącej pracy z książką i czytelnikami włączyła do swojego programu znacznie szerszy i bardziej ambitny zakres działania.

Wypada zaliczyć do niego:

1. udział w pracach Rady Pedagogicznej;
2. udział w badaniach, wraz z psychologami CZD, w dziedzinie biblioterapii;
3. prowadzenie badań nad organizacją i pracą bibliotek przy szpitalach dziecięcych w kraju i za granicą;
4. zorganizowanie przy Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży CZD ośrodka in-

formacyjno-metodycznego dla innych tego typu bibliotek;

5. poszerzenie zbiorów o materiały audio-wizualne.

Prace te jednak można podjąć jedynie przy zwiększonym personelu, odpowiednim lokalu i naturalnie przy poparciu ze strony Dyrekcji CZD.

Podana niżej bibliografia zawiera jedynie tytuły związane z organizacją bibliotek szpitalnych, pomija bogatą literaturę o biblioterapii. Komisja czerpała z tej literatury wskazania do opracowania założeń programowych przy kompletowaniu księgozbioru przydatnego do celów terapii. Natomiast stosowanie biblioterapii w CZD wykracza poza kompetencje Komisji.

Janina Błażewicz

Bibliografia

1. Gostyńska D. Bibliotekarstwo i biblioterapia w szpitalu. *Bibliotekarz* 1969 z. 5
2. Kamińska H. Biblioteki szpitalne nowa perspektywa organizacyjna. *Bibliotekarz* 1976 z. 5
3. Kamińska W. Literatura piękna a zdrowie psychiczne. Warszawa 1973 s. 159
4. Kozakiewicz W. Problemy organizacji bibliotek szpitalnych. *Szpitalnictwo Polskie* 1972 z. 6
5. Kozakiewicz W. Szpitalnictwo wobec realizacji ustawy. *Bibliotekarz* 1970 z. 3
6. Kozłowski Sz. Organizacja bibliotek szpitalnych w świetle przepisów prawnych. *Szpitalnictwo Polskie* 1972 z. 6
7. Marczak K. Biblioteka w służbie chorych. *Bibliotekarz* 1977 z. 2. Książka w służbie chorych. Biblioteki szpitalne za granicą Warszawa 1968 Biblioteka Narodowa *Zeszyty Przekładów* nr 22
8. Pigoń E., Ziomek M. Książka a chorzy. Biblioteki i czytelnictwo w ośrodkach leczniczych. *Poradnik Bibliotekarza* 1977 z. 11/12
9. Wojnar M. Biblioteki szpitalne na Dolnym Śląsku. *Bibliotekarz* 1973 z. 5, 10

BARBARA BIAŁKOWSKA
INSTYTUT KSIĄŻKI I CZYTELNICTWA
WARSZAWA

NOWY PROGRAM

DOSKONALENIA INSTRUKTORÓW

CZYTELNICTWA DZIECIĘCEGO

W dniach 10—12. XI. 1981 r. odbyło się ogólnopolskie seminarium instruktorów czytelnictwa dziecięcego. Zorganizowane z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy przy współudziale Instytutu Książki i Czytelnictwa przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. T. Mikulskiego w Szczecinie stanowiło pierwsze spotkanie z zaplanowanego cyklu ogólnopolskich seminariów doskonalących instruktorów czytelnictwa dziecięcego wojewódzkich bibliotek publicznych.

Aktualna kadra instruktorska, jak wynika z materiałów uzyskanych przez Departament, jest młoda, o bardzo krótkim stażu pracy (na 30 ankiet informacyjnych otrzymanych z bibliotek wojewódzkich prawie połowa instruktorów ma staż pracy od 0,5 do 5 lat, a ponad 1/3 specjalizuje się w pracy instruktora czytelnictwa dziecięcego mniej niż 2 lata). Dlatego systematyczne podnoszenie kwalifikacji oraz umiejętności zawodowych tej grupy pracowników bibliotecznych jest niezbędne.

Trzydniowe szczebińskie seminarium, które zgromadziło 45 instruktorów z 43

bibliotek wojewódzkich poświęcone było zagadnieniom zakresu specjalizacji instruktorów czytelnictwa dziecięcego oraz potrzebom warsztatowym ich pracy.

Pierwszego dnia obrad, po referacie wprowadzającym nt. zakresu specjalizacji instruktorów bibliotek wojewódzkich, który przedstawiła kol. K. Kuźmińska z Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej, referat dotyczący funkcji biblioteki dziecięcej oraz zadań i obowiązków instruktora czytelnictwa dziecięcego wygłosiła prowadząca obrady i niżej podpisana. Dyskusja tocząca się po obu tych wystąpieniach, dotyczyła zarówno statusu zawodowego instruktorów czytelnictwa dziecięcego zakresu jego obowiązków, jak i problemów wymagających rozwiązania (m. in. ciągłości w przydziale specjalizacji, siatki płac, zwiększenia budżetów na zakup coraz droższych książek dla dzieci oraz kłopotów z uzyskaniem aktualnych spisów lektur szkolnych i uzyskaniem pełnego pokrycia prenumeraty czasopism dziecięcych). Po przerwie obiadowej zajmowano się problemami warsztatu pracy wojewódzkiego instruktora czytelnictwa dziecięcego. Kolejne zagadnienia omawiały doświadczone, o wieloletnim stażu pracy instruktorki prezentując równocześnie przykładowe materiały pomocnicze i dokumentacyjne swojej pracy. I tak kol. Z. Sieryków z WBP — Wrocław mówiła o planowaniu pracy instruktora i dokumentacji jego działalności, kol. M. Pieniążek z MBP — Kraków o organizacji i współdziałaniu instruktora z biblioteką wzorcową, kol. M. Kurys z WiMBP — Szczecin o przygotowaniu pomocy metodycznych oraz o księgozbio-

rze podręcznym i wyposażeniu gabinetu metodycznego.

Drugi dzień seminarium miał charakter hospitacji terenowej. Zwiedzano Oddziałową Bibliotekę Publiczną w Nowogardzie, Oddział dla dzieci, MiGBP w Dobrej Nowogardzkiej oraz Oddziałową Bibliotekę Publiczną w Łobzie. Uczestnicy seminarium nie tylko zapoznali się z wyższymi wymienionymi bibliotekami — ich pracą, wyposażeniem i działalnością w środowisku — ale zwracali szczególnie uwagę na księgozbiory bibliotek dla dzieci (kompletowanie, klasyfikację i katalogi czyli informację o zasobach). Stanowiło to wstęp do wskazania zadań dla instruktorów na najbliższy rok, który rozpocząć ma powszechną akcję porządkowania księgozbiorów i katalogów rzeczowych w bibliotekach publicznych obsługujących dzieci i młodzież. Stanowiło również przygotowanie do tematyki następnego seminarium doskonalącego instruktorów czytelnictwa dziecięcego, które będzie poświęcone problemom księgozbiorów i ich opracowywania. Zapoznanie się z pracą Bibliotek oddziałowych województwa szczecińskiego stanowiło równocześnie praktyczny przykład rozwiązywania problemów instruktora w terenie, co było tematem trzeciego dnia obrad. Wstępnego zagajenia do dyskusji dokonały doświadczone instruktorki: kol. Z. Nadolna z MBP w Łodzi i kol. M. Kurys z WiMBP w Szczecinie. Szczególnie interesujące były doświadczenia gospodarzy seminarium, którzy na terenie województwa szczecińskiego zachowali swego rodzaju ogniwo pośrednie, a mianowicie biblioteki oddziałowe (w dawnych miastach powiatowych), które sprawują opiekę instrukcyjną i organizacyjną nad placówkami bibliotecznymi w terenie. Odciąża to nieco pracę wojewódzkiego instruktora czytelnictwa dziecięcego, który staje się bardziej inspiratorem merytorycznej pracy bibliotecznej podczas gdy organizacyjną opiekę bezpośrednią nad bibliotekami dziecięcymi w terenie przejmują wykwalifikowani kierownicy oddziałów dziecięcych Bibliotek oddziałowych.

Zakres obowiązków służbowych instruktora czytelnictwa dziecięcego w poszczególnych bibliotekach wojewódzkich jest różny: obejmuje zarówno zadania wynikające ze specjalizacji, jak i opiekę całościową nad określonym rejonem. Wydaje się jednak, że zadania instruktora tej specjalności są tak rozległe — i potrzebne, jeśli zważy się, że z bibliotek publicznych korzysta 32,2% dzieci i młodzieży do lat 14¹, że należałoby ograniczyć ją tylko do przydziału merytorycznego z pominięciem opieki nad przydzielonym terenem.

Instruktor czytelnictwa dziecięcego bi-

blioteki wojewódzkiej jest bowiem odpowiedzialny za całokształt spraw związanych ze stanem i rozwojem obsługi czytelnictwa dzieci i młodzieży w sieci bibliotek publicznych na terenie danego województwa. Obejmować winien swym nadzorem merytorycznym nie tylko pracę bibliotek dla dzieci, ale całość problemów związanych z obsługą dzieci i młodzieży do lat 15 (czyli uczniów szkół podstawowych) korzystających z bibliotek publicznych. Dlatego tam, gdzie sieć bibliotek dziecięcych jest mała, bądź niedostateczna, jego rola jest jeszcze bardziej odpowiedzialna i trudniejsza. Natomiast tam, gdzie bibliotek dziecięcych jest dużo, a teren województwa rozległy konieczne jest wspomaganie i wspieranie pracy instruktora w terenie.

Specjalizacja instruktora czytelnictwa dziecięcego obejmuje szeroki zakres obowiązków. Instruktor wojewódzki czytelnictwa dziecięcego winien być głównym specjalistą od spraw czytelnictwa dzieci i młodzieży, organizacji bibliotek dla dzieci i obsługi dzieci w bibliotekach ogólnych, znawcą zarówno piśmiennictwa, jak i potrzeb tej kategorii użytkowników. Winien być ekspertem we wszystkim co dotyczy zainteresowań czytelnictwa dzieci i młodzieży, ich wychowania, rozwoju intelektualnego i emocjonalnego, a równocześnie takim znawcą problemów bibliotekarskich, oświatowych i kulturalnych, aby mógł być sprawnym inicjatorem i organizatorem procesów wychowawczych i oświatowo-kulturalnych na terenie bibliotek obsługujących dzieci i młodzież. Winien więc posiadać nie tylko wiedzę teoretyczną (dyplom studiów wyższych, najlepiej pedagogicznych), ale również praktyczną znajomość pracy biblioteki dla dzieci. Dlatego też powinno być stałą zasadą powoływanie do pracy instruktorskiej bibliotekarzy — praktyków. Praca instruktora czytelnictwa dziecięcego wymaga więc:

1. praktycznej znajomości pracy bibliotecznej z dziećmi,
2. znajomości zasad organizacji bibliotek i specyfiki obsługi czytelnictwa dzieci i młodzieży szkolnej,
3. znajomości podstaw pedagogiki, psychologii rozwojowej, zainteresowań i zapotrzebowań czytelnictwa dzieci i młodzieży oraz problemów wychowania pozaszkolnego,
4. znajomości literatury dla dzieci i młodzieży oraz jej opracowań krytycznych,
5. umiejętności organizowania procesów wychowawczych w działalności środowiskowej bibliotek obsługujących dzieci i młodzież,
6. odpowiednio wyposażonego warsztatu pracy oraz stałego doskonalenia swojej wiedzy i umiejętności.

Dyskusje wokół pracy instruktora — jego statusu, przygotowania fachowego i stawianych mu wymagań zawodowych — trwają od dawna w środowisku bibliote-

1. Biblioteki Publiczne w Liczbach. Warszawa 1981.

SYSTEM DOSKONALENIA INSTRUKTORÓW CZYTELNICTWA DZIECIĘCEGO

Dla nowo przyjętych

1. Obowiązkowa **praktyka** w bibliotece wojewódzkiej innej niż własna, połączona z hospitacją w terenie. Krótka praktyka w bibliotece dla dzieci na terenie swojego województwa.
2. Dla instruktora bez stażu pracy w bibliotece dziecięcej: wszystko j. w. w punkcie 1 + kurs metodyki pracy z dziećmi w Jarocinie.

Odpowiedzialna za organizację: Dyrekcja WBP

Dla wszystkich

Doroczne ogólnopolskie seminarium instruktorów czytelnictwa dziecięcego wojewódzkich bibliotek publicznych.

Odpowiedzialni za organizację: MKiS, CUKB, IKiCz oraz wybrana biblioteka wojewódzka.

Międzywojewódzka wymiana doświadczeń. Wyjazdowe przywarsztatowe doskonalenie instruktorów czytelnictwa dziecięcego wspólne dla małych zespołów z pokrewnych województw. Możliwość organizowania wspólnych szkoleń dla bibliotekarzy dziecięcych (ew. uczestnictwo instruktorów w takich szkoleniach w charakterze hospitantów bądź referentów).

Organizują wspólnie biblioteki wojewódzkie.
Z obowiązku organizowania i delegowania instruktorów rozlicza w sprawozdaniu rocznym Departament.
Uczestnicy wymiany doświadczeń mają obowiązek sporządzania sprawozdania oraz przenoszenia zdobytych doświadczeń na własny teren i na szkolenia bibliotekarzy pracujących z dziećmi.

karskim i na łamach prasy fachowej². Specjalizacja instruktorów czytelnictwa dziecięcego ma w bibliotekach publicznych bodaj najstarszą tradycję i przez lata wypracowano system ogólnopolskich seminariów i konferencji, które integrowały tę grupę specjalistów, podnosiły ich wiedzę fachową oraz stanowiły forum do wymiany doświadczeń, a nawet podejmowania wspólnych inicjatyw w pracy bibliotecznej. W ostatnich latach te tradycje uległy zawieszeniu. Reforma administracyjna, która podwoiła liczbę bibliotek wojewódzkich i spowodowała likwidację pośredniego ognia sieci bibliotek publicznych jakim były biblioteki powiatowe, spowodowała szybkie powiększenie tej grupy instruktorów, którzy najczęściej nie mieli większej praktyki w pracy bibliotecznej. Równocześnie duża część doświadczonej kadry instruktorskiej odeszła od czynnej pracy zawodowej. Stąd szczególnie potrzebna systematycznego doskonalenia zawodowego tej grupy instruktorskiej. Na seminarium w Szczecinie został przedstawiony projekt systemu doskonalenia instruktorów czytelnictwa dziecięcego, który zyskał aprobatę władz oraz środowiska bibliotekarskiego. Przedstawia się on następująco:

Doroczne seminaria ogólnopolskie zostały pomyślane jako kilkuletni, zamknięty cykl tematyczny. Pierwsze seminarium miało charakter wprowadzający: dotyczyło zakresu specjalizacji instruktora czytelnictwa dziecięcego, jego zadań i obowiązków oraz warsztatu pracy. Drugie seminarium (które przygotowywane jest na II półrocze 1982 r. we Wrocławiu) dotyczyć będzie problemów księgozbiorów dla dzieci (zasad doboru, zapotrzebowań czytelniczych, problemów opracowania, informacji o zasobach księgozbiorowych bibliotek dla dzieci oraz problemów klasyfikacji dla dzieci i prowadzenia katalogu rzeczowego). Następne seminaria przewidują problematykę związaną z: a) pracą bibliotek z najmłodszymi użytkownikami —

dziećmi w wieku przedszkolnym i związanymi z tym potrzebami wyposażenia i form pracy bibliotecznej, b) pracą biblioteki publicznej z dziećmi w wieku szkolnym i związanymi z tym potrzebami informacyjnymi, poznawczymi oraz formami pracy rozbudzającymi zainteresowania dzieci, c) problemami młodzieży dorastającej w bibliotece publicznej, d) problemami czytelnictwa dzieci i młodzieży, badaniami naukowymi w tym zakresie i formami pracy bibliotecznej rozwijającej czytelnictwo i aktywność kulturalną dzieci i młodzieży. Na zakończenie cyklu, kolejne seminarium powróci do problemów organizacyjnych pracy instruktora czytelnictwa dziecięcego, by przedyskutować aktualne problemy, przepisy prawne i ustalić najpilniejszą tematykę dalszych szkoleń i podejmowanych zadań. Schemat ogólnopolskich seminariów doskonalących przewiduje każdorazowe wskazania zadań do pracy instruktorów na okres międzyseminaryjny (zarówno samokształceniowej, jak i organizacyjnej), następnie przedstawienie problemów, pytań i postulatów wynikających z praktycznej działalności.

W bieżącym roku przystąpiono również do organizowania międzywojewódzkiej wymiany doświadczeń. Seminaria te stanowić winny uzupełnienie dorocznych ogólnopolskich spotkań instruktorów dając możliwość w mniejszym gronie uczestników na bardziej szczegółową wymianę doświadczeń i przywarsztatową dyskusję nad szczegółowymi problemami pracy instruktorów związanymi ze specyfiką działalności bibliotek w różnych regionach i w różnych środowiskach. Międzywojewódzkie seminaria doskonalące pozwolą instruktorom na przykładzie praktycznych rozwiązań stosowanych w hospitowanych bibliotekach, bardziej szczegółowo rozważyć problemy ogólne omawiane na seminarium ogólnopolskim. Do spraw tych jeszcze powrócimy, by podsumować wstępne doświadczenia i znaleźć najwłaściwszą formę i najkorzystniejszy kształt organizacyjny dla tego rodzaju doskonalenia zarówno instruktorów, jak i bibliotekarzy obsługujących dzieci.

2. L. Kowalczyk-Mroczkowska: O niefachowości — po ośmiu latach. *Bibliotekarz* 1981 nr. 1.

EKONOMICZNE ASPEKTY FUNKCJONOWANIA BIBLIOTEK

Zarys inicjatyw badawczych w Związku Radzieckim

WPROWADZENIE

Artykuł ma na celu zapoznać szerszą publiczność bibliotekarską, szczególnie kadrę kierowniczą, ze szczególnie aktualnym nurtem badawczym rozwijanym w Związku Radzieckim w zakresie ekonomiki bibliotecznej. Ponieważ jest to temat obszerny omówimy go w dwóch kolejnych numerach *Bibliotekarza*. Omówienie to będzie zawierało krótki zarys inicjatyw badawczych oraz informacje o treści kilku dostępnych w Polsce publikacji wydanych przez Państwową Bibliotekę im. M. E. Sałtykowa-Szczedrina i Ministerstwo Kultury RFSRR w latach 1969—1979.

Intencją naszą jest przybliżenie bibliotekarzom kierunku rozwojowego bibliotekoznawstwa zagranicznego, którego nie można ominąć w procesie kształtowania się polskiej myśli naukowej i pragmatycznej w zakresie organizacji pracy bibliotecznej i zarządzania bibliotekami. Środowisko bibliotekarskie coraz bardziej odczuwa potrzebę podjęcia problemów z tego zakresu, czemu daje wyraz w różnych opracowaniach. Jednak sama świadomość istnienia problemu nie wystarcza. Brakuje nam kilku ważnych punktów odniesienia do których należy wiedza o rzeczywistych funkcjach bibliotek oraz opracowane kryteria skuteczności i efektywności ich pracy. Łatwo też zauważyć niedostatek narzędzi analitycznych. Badania radzieckie, prowadzone w podobnych uwarunkowaniach polityczno-ekonomicznych, cechuje naturalne łączenie problematyki organizacyjno-kierowniczej z ekonomiką biblioteczną. Toteż zasługują one na szczególną uwagę.

Hasło *Ekonomika* według czterotomowej Encyklopedii powszechnej stosowane jest w trzech znaczeniach: 1. ekonomii politycznej (głównie w krajach anglosaskich); 2. dla określenia gospodarki narodowej; 3. jako ekonomika szczegółowa.

„Ekonomikę bibliotek” czy „ekonomikę biblioteczną”, której podstawy usiłują stworzyć niektórzy badacze radzieccy, zaliczymy a priori do ekonomik szczegółowych, niezależnie od terenu badań. Ekonomika szczegółowa jest to „nazwa dyscypliny ekonomicznej, która na podstawie metod ekonomii politycznej i stwierdzonych przez nią prawidłowości procesów gospodarczych rozpatruje związki i zależności ekonomiczne występujące w poszczególnych działach, gałęziach i dzie-

dzinach gospodarki narodowej w sposób dla niej charakterystyczny”¹.

Ekonomika biblioteczna to według Encyklopedii współczesnego bibliotekarstwa polskiego „dyscyplina bibliotekoznawstwa, która rozpatruje związki i zależności ekonomiczne występujące w działalności bibliotecznej w celu podniesienia sprawności bibliotek, tj. uzyskania największego efektu informacyjnego za pomocą najniższych kosztów i w najkrótszym czasie”².

Rozwój badań ekonomicznych aspektów funkcjonowania bibliotek w ZSRR można by podzielić na trzy etapy.

Pierwszy obejmuje lata dwudzieste oraz trzydzieste i wiąże się przede wszystkim z nazwiskiem A. Pokrowskiego. Były to lata, w których z jednej strony pobrzmiwały jeszcze echa liberalizmu ekonomicznego z okresu NEP-u, z drugiej strony narzucano już rygory gospodarki planowej³. Były to lata powstawania i krótkiego, ale za to dynamicznego rozwoju naukowej organizacji pracy (nauczająca organizacja truda — NOT) i kierowania⁴.

1. Encyklopedia powszechna. Dodruk wyd. I. Warszawa 1980 t. I. s. 678. Definicja ekonomiki szczegółowej zamieszczona w tej encyklopedii wydaje się bardziej przejrzysta od definicji zawartej w Małej encyklopedii ekonomicznej. Warszawa 1974.
2. Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Warszawa 1976 s. 121.
3. Przerobienie znaczenia planów doprowadziło już w latach trzydziestych do wstrzymania szerszej działalności naukowo-badawczej w dziedzinie organizacji, plan bowiem zastępował wszystkie funkcje zarządzania. Jednak wprowadzenie planowania do bibliotekarstwa zmuszało rzynajmniej na początku do refleksji nad podstawowymi wskaźnikami pracy bibliotek oraz nad problemem przewidywania skutków planowanych działań (Pokrowskiej nawoływał do przewidywania skutków planowanych zmian w organizacji pracy i technice bibliotecznej oraz zalecał te przewidywania zamieścić w planie).
4. „Był to okres niewątpliwego rozkwitu różnych kierunków nauki organizacji uprawianych na różnych piętach abstrakcji i często będącej przedmiotem kontrowersyjnej dyskusji. Pewną miarą ilościowego rozwoju nauki organizacji w pierwszych latach po rewolucji jest fakt, że sporządzony w 1924 roku wykaz instytutów, które zajmowały się problematyką organizacji pracy, obejmował 345 stron druku”. NOT w SSSR. Rocznik. Pod red. P.

Był to okres kształtowania się i szybkiego rozwoju sieci bibliotecznych, które trzeba było ująć w ściślejsze ramy organizacyjne, zaś powiększającą się kadrę kierowniczą należało wyposażyć w podstawowe instrumenty zarządzania. W latach 1921—1923 rozpoczęto kształcenie kadr bibliotekarskich poprzez wykłady uniwersyteckie, kursy i wydawanie czasopism fachowych. Główny Zarząd Polityczny Oświaty (Głównopolitprosviet) — naczelny organ kierujący wówczas bibliotekami — poświęcał sporo uwagi organizacji pracy oraz racjonalnemu wydatkowaniu środków złożonych na biblioteki. O wadze tych zagadnień świadczy fakt, że już na pierwszym ogólnorosyjskim zjeździe bibliotekarzy został przez A. A. Pokrowskiego wygłoszony referat: *Zagadnienia pracy bibliotecznej z punktu widzenia naukowej organizacji pracy*. W latach dwudziestych i trzydziestych podejmowano wiele problemów w zakresie dociekań teoretycznych oraz normatywnych. Określono podstawowe kierunki NOT w bibliotekach, rozpoczęto prace nad statystyką biblioteczną, próbowano ustalić ilościowe wskaźniki pracy bibliotek i normować ją. Część wysiłku poświęcono problemom ekonomiki czasu pracy, rachunkowi ponoszonych kosztów, stworzeniu lepszych warunków pracy dla bibliotekarzy, planowaniu i sprawozdawczości. Mimo tych wysiłków nie stworzono podbudowy teoretycznej dla ekonomiki bibliotecznej, nie opracowano metodyki badań dostosowanej do specyfiki bibliotek; ustalane wskaźniki i normatywy nie były weryfikowane poprzez dalsze badania lub eksperymenty w wybranych bibliotekach. Prace publikowano do 1939 r. (jeżeli pominiemy materiały pierwszego zjazdu bibliotekarzy oraz materiały Ludowego Komisariatu Oświaty RFSRR) głównie na łamach *Sprawoznika Bibliotekaria oraz Krasnego Bibliotekaria* jak i w *Trudach Moskowskiego Gosudarstwiennogo Bibliotecznego Instituta*.

Drugi etap badań w zakresie ekonomiki bibliotecznej oraz towarzyszących im posunięć organizacyjno-instytucjonalnych rozpoczyna się w 1963 r. Wtedy bowiem I. M. Frumin w artykule „Oszczędzać kopiejkę narodową” opublikowanym w *Bibliotekarju* ponownie wskazał na potrzebę opracowania problematyki ekonomicznych aspektów działalności bibliotecznej. Inicjatywa Furmina spotkała się z poparciem, pojawiły się odgłosy w prasie fachowej (N. Wilczur, W. W. Sierow). Stwierdzono wówczas, że kończy się okres ekstensywnego rozwoju bibliotekarstwa radzieckiego. Zresztą już po XX Zjeździe KPZR upowszechniało się przeświadczenie, że

wzrost gospodarczy nie może się dokonywać bez podniesienia na wyższy poziom organizacji pracy. Od tego czasu rozpoczyna się ponownie intensywny rozwój naukowej organizacji pracy⁵. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych i w latach siedemdziesiątych starano się wprowadzić w życie zasady racjonalnego gospodarowania, podkreślano znaczenie podwyższenia jakości pracy (produkcyjnej i usług) oraz stopnia świadomości ekonomicznej ludzi pracujących, a szczególnie zarządzających. W związku z tym w bibliotekarstwie radzieckim pojawiły się nowe zadania. Można się było z nimi uporać tylko przy pomocy określonej sumy wiedzy o ekonomicznych aspektach funkcjonowania bibliotek, opracowanych kryteriów oceny ich pracy oraz posługiwanie się instrumentami w postaci metod i technik badawczych oraz organizacyjnych. Rok 1965 był przełomowy, ponieważ problem „Ekonomika bibliotecznego dzieła” (później dodawano: „...i kryteria efektywności bibliotecznego dzieła”) został zaliczony przez Ministerstwo Kultury RFSRR do podstawowych kierunków prac naukowo-badawczych w zakresie bibliotekoznawstwa. Dla jego opracowania powołano specjalną komisję przy Państwowej Bibliotece Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie. W ramach komisji powstały grupy robocze. Już w 1966 r. zorganizowano grupę składającą się z pracowników Biblioteki, która podjęła pracę nad metodyką obliczania kosztów usług bibliotecznych oraz poszczególnych prac bibliotecznych w miejskich i rejonowych bibliotekach publicznych Ministerstwa Kultury RFSRR. W następnych latach powoływano nowe grupy robocze, w skład których wchodziła bibliotekarzy i badaczy z innych bibliotek, placówek naukowo-badawczych oraz instytucji resortowych. Poszerzali oni i pogłębiali tematykę badawczą uwzględniając także cele dydaktyczne.

Trzeci etap (od 1977/8 r.) cechuje z jednej strony większa specjalizacja (rozproszenie zainteresowań, poszerzenie grona współpracowników) a z drugiej strony tendencja do podejmowania problematyki w szerszym wymiarze (obsługa regionów, scentralizowane systemy biblioteczne). Podejmowane dalej badania w zakresie ana-

5. Zob. Kieżun W.: *Komórki badań organizacyjnych w instytucjach. ZSRR i w Polsce*. „Prakseologia” 1970 nr 36. Jeżeli potraktujemy organizowanie tylko jako jedną z funkcji zarządzania i zapytamy o dynamikę rozwoju nauk zarządzania w ogóle, to drugi okres intensywnego rozwoju nauk zarządzania w ZSRR nastąpił dopiero z początkiem lat 70-tych. Por. Gliński B.: *Niektóre przyczyny niedostatecznego oddziaływania nauk zarządzania na działalność gospodarczą w Polsce*. Warszawa 1980 s. 4. Na prawach rękopisu.

Smirnowa-Trojewska. Moskwa NKRKT 1924 s. 345. Cyt. za Kieżun W.: *Podstawy organizacji i zarządzania*. Warszawa 1980 s. 98.

lizej ekonomicznej dotyczą konkretnych procesów i obiektów bibliotecznych. Na podstawie uzyskanych wyników badań próbowano formułować wskazówki optymalizacyjne. Prowadzący badania mogli częściowo korzystać z wyników osiągniętych w latach poprzednich, głównie w zakresie opracowania i sprawdzania metod. Poświęcano również uwagę ekonomicznym aspektom i metodom zarządzania bibliotekami.

SERIA WYDAWNICZA „EKONOMIKA BIBLIOTECZNOGO DZIAŁA”

Określenie „seria wydawnicza” przyjęto trochę dowolnie. Poszczególne publikacje (tomy) nie są bowiem numerowane, ich tytuły zmieniają się. Pierwszy z 1969 r. ma inną szatę graficzną oraz jest wydany przez Bibliotekę im. Sałtykowa-Szczedrina, ale w moskiewskim wydawnictwie „Kniga”.

Publikacje zawierają znacznie zróżnicowany materiał tak pod względem obiektu badań jak i charakteru prac (studiów sprawozdań z badań empirycznych, relacji z doświadczeń w zakresie usprawniania poszczególnych odcinków pracy bibliotecznej, materiałów metodycznych). Owa różnorodność jest jednak zrozumiała. Badacze radzieccy znajdowali się w tym czasie na etapie poprzedzającym pierwsze syntezę teoretyczną⁶. Penetrowali teren ekonomiki bibliotecznej wszczepiając i wgłębiając gromadząc materiał empiryczny (głównie w celach diagnostycznych), weryfikując metody badawcze oraz przeprowadzając pierwsze eksperymenty w praktyce. Próbowali także podejmować niektóre wątki teoretyczne z zakresu ekonomiki bibliotecznej oraz zarządzania bibliotekami.

W prezentowanym materiale można by wyodrębnić kilka kierunków — bloków tematycznych, które będą nam przydatne w jego porządkowaniu (por. z wykazem prac zamieszczonym na końcu pierwszej części artykułu):

1. obliczanie i mierzenie kosztów łączonych na usługi biblioteczne, jak i poszczególne prace biblioteczne;
2. analiza ekonomiczna działalności bibliotek;
3. określenie efektywności i jakości pracy bibliotek;
4. działania optymalizacyjne ewentualnie normatywne w bibliotekach w oparciu o kryterium ekonomiki;

6. Nie oznacza to, że w bibliotekoznawstwie radzieckim nie podjęto w latach 70-tych prób ogólniejszego rozpatrzenia relacji „ekonomika-bibliotekarstwo”. Podjął się tego S.W. Nowikow w publikacji „Ekonomika bibliotek” wydanej przez Leningradzki Instytut Kultury im. N.K. Krupskiej w 1976 r. Wyniki owej próby zamierza autor tego artykułu omówić w przyszłości w odrębnej recenzji.

5. ekonomiczne aspekty i metody zarządzania bibliotekami;

6. kształtowanie zrębów ekonomiki bibliotek jako dyscypliny naukowej.

Do takiej „klasyfikacji” można by mieć duże zastrzeżenia, gdyż poszczególne bloki problemowe w dużej mierze zająłby się (np. pierwszy z nich należałoby w ogóle zaliczyć do drugiego), nie trzymano się odróżnienia prac empirycznych od teoretycznych itp. Powyższe ujęcie wskazuje jednak na trendy rozwojowe i podkreśla fakt wzajemnego uwarunkowania badań, co może czytelnikowi pomóc w orientacji. Nie zostaną omówione wszystkie prace, skoncentrujemy się raczej na kilku z nich, reprezentujących poszczególne grupy.

Ad 1. Do pierwszej grupy zaliczymy prace M. N. Konowałowej (1/I) oraz N. J. Zmiejewej (2/I). Wyodrębnienie tych prac spośród innych z zakresu analizy ekonomicznej jest uzasadnione. Ekonomia szczegółowa oznacza przede wszystkim mierzenie, liczenie oraz porównywanie danych — powstaje więc od razu wiele problemów natury metodologicznej. Z kolejnym punktem wyjścia do analizy ekonomicznej konkretnych organizacji jest przede wszystkim określenie nakładów i później ich przymiarka do uzyskania efektów. Prace dotyczące metodyki obliczania kosztów oraz przeprowadzenia badań empirycznych w tym zakresie (jak 1/I i 2/I) należy potraktować szczególnie, stanowią bowiem oparcie dla następnych badań.

W studium Konowałowej chodzi w sumie o problem określenia nakładów, jakkolwiek umownie posługiwano się pojęciem kosztów. Autorka ostrzega, iż nie można polegać tylko na zdrowym rozsądku i naoczności zjawisk przy zarządzaniu biblioteką i ocenie jej funkcjonowania; rachunek kosztów pomaga uniknąć niebezpieczeństwa fałszywego wyciągania wniosków. Obszar jego zastosowania jest bardzo rozległy. Obejmuje planowanie działalności, jej racjonalną organizację, kontrolę. Rachunek kosztów pełni rolę jednego z kryteriów oceny funkcjonowania biblioteki, wprowadzania i efektywności posunięć racjonalizatorskich oraz innowacji, tworzy podstawę określania i ustalania finansowych normatywów dla bibliotek itp. Sama metodyka obliczania kosztów zależy w znacznym stopniu od celu dla którego jest potrzebna informacja ekonomiczna tego typu. Metodyki natomiast nie trzeba zmieniać, kiedy cel (problem) pozostaje taki sam i poszerza się tylko obiekt badawczy (np. kiedy przechodzi się z jednej biblioteki na całą sieć porównując np. koszty opracowania zbiorów). Uzyskane różnego rodzaju wskaźniki kosztów są bardzo cenne pod warunkiem, że są stosowane kompleksowo wraz ze wskaźnikami innego typu — np. takimi, które ogólnie charakteryzują zakres ilościowy pracy biblioteki, stopień wykorzystania księgozbioru, stopień aktywności czytelników itp.

Tylko w przypadku mierzenia i oceny operacji technicznych (np. ustawianie książek, wypisanie kartek katalogowych, inwentaryzacja) wskaźniki kosztów można uznać za wystarczające i miarodajne. Konowałowa podzieliła problematykę określania nakładów na zagadnienie obliczania ogólnych wskaźników wydatkowania środków na utrzymanie bibliotek oraz zagadnienie obliczania wskaźników kosztów poszczególnych procesów — prac bibliotecznych. Ogólne wskaźniki (jak ogólna suma rocznych wydatków biblioteki, pomoszone koszty w przeliczeniu na jednego mieszkańca w zasięgu biblioteki, czy telnika, jedne odwiedziny czy wypożyczenie i inne) odzwierciedlają koszty państwa czy określonych instytucji łożone na usługi biblioteczne. Wskaźniki te są pochodne od budżetu biblioteki, przy ich określaniu należy jednak uwzględnić także świadczenia (dochody) uzyskane z innych źródeł, co często wymaga osobnej analizy, oraz oczywiście całokształt rocznych wydatków biblioteki. Największych kłopotów przysparzają jednak wskaźniki kosztów poszczególnych procesów, prac i operacji bibliotecznych. W sumie każdy proces czy operacja może stać się obiektem obliczania kosztów. Należy przede wszystkim określić ilość wykonanej pracy, to z kolei wymaga ustalenie zakresu tej pracy oraz zapewnienia jej ewidencji, co nie jest wcale tak łatwe, jak to potwierdzają również badania empiryczne N. J. Zmiejewej. Poruszono również ciekawy problem relacji tzw. kosztów bezpośrednich („prjamije”) w postaci płac wykonawców i innych wydatków bezpośrednio związanych z daną pracą a ogólno-administracyjnych („nakładnyje”). Pytano, kiedy należy uwzględnić inne koszty niż bezpośrednie, jak trzeba je obliczać, czy razem czy oddzielnie. Rozważano, czy należy liczyć tylko środki łożone w badanym okresie, czy też uwzględnić wcześniejsze wydatki (np. „książki”), czy warto wliczać również „amortyzację” księgozbioru, budynków i wyposażenia bibliotek do rachunków kosztów poszczególnych prac bibliotecznych. Zastanawiano się, czy lepiej prowadzić rachunek kosztów w pieniądzech czy godzinach roboczych, kto powinien przeprowadzać badania i jak często — w tym miejscu wyodrębniono analizy bieżące oraz jednorazowe. Odpowiedzi na powyższe pytania nie mogą być zdaniem autorki ogólne i definitywne, można ich udzielić dopiero w oparciu o sformułowany cel badań. Próbowano również ustalić najważniejsze przeszkody w tego typu badaniach: brakuje jednolitego systemu wskaźników umożliwiającego działalność rejonowych i miejskich bibliotek publicznych; nie opracowano klasyfikacji wskaźników ekonomicznych funkcjonowania bibliotek; nie dysponuje się należytym wykazem procesów, czynności i operacji zachodzących w bibliotekach; sy-

stem ewidencji w bibliotekach nie jest zbyt sprawny i cechują go luki. W związku z ostatnim dezyderatem sformułowano wskazówki co do uzupełniania sprawozdawczości i statystyki w bibliotekach. Podkreślono przy tym, iż nie są to zabiegi kosztowne, i że przyniosły dużo korzyści nie tylko dla organów nadrzędnych, ale również dla kierownictwa biblioteki.

Wykaz omawianych publikacji oraz zawartych w nich opracowań (tytuły prac przetłumaczone na język polski)

- I. **Ekonomika i organizacja biblioteczno-dzieła. Sbornik statiej. Moskwa: Kniga 1969, s. 93.**
 1. Konowałowa M. N.: Niektóre zagadnienia metodyki obliczania kosztów łożonych na usługi biblioteczne oraz poszczególne prace biblioteczne w miejskich i rejonowych bibliotekach publicznych.
 2. Zmiejewa N. J.: Koszty obsługi czytelników oraz wykonywania niektórych rodzajów prac bibliotecznych w miejskich i rejonowych bibliotekach obwodu leningradzkiego.
 3. Grigoriewa I. F., Siemienowa E. S.: Doskonalenie organizacji i metodyki uzupełniania księgozbiorów bibliotek uniwersalnych literaturą zagraniczną. (Na podstawie doświadczeń pracy Działu Uzupełniania Zbiorów i Wymiany z Zagranicą Państwowej Biblioteki Publicznej im. M. E. Sałtykowa-Szczedrina).
 4. Konowałowa M. N.: Kilka uwag na temat ewidencji zbiorów bibliotecznych w dużych bibliotekach.
- II. **Ekonomika biblioteczno-dzieła i kriterii efektywności dielatelnosti bibliotek. Sbornik matieriałow w pomość issledowateljam i rukowoditeljam bibliotek. Leningrad 1976, s. 120.**
 1. Daniljanc L. D., Driewing A. M.: Analiza wypełnienia planu pracy biblioteki.
 2. Łysenkowa T. M., Nowikow S. W.: Analiza wykorzystania środków ludzkich, materialnych i finansowych biblioteki.
- III. **Ekonomiczeskije aspekty bibliotecznoj dielatelnosti. Sbornik naucznych trudow. Leningrad 1977, s. 171.**
 1. Szadrina Ż. S.: Badanie ekonomicznych problemów działalności bibliotecznej.
 2. Nowikow S. W.: Podstawy metodologiczne ekonomiki bibliotek.
 3. Ałaikin S. I.: Czas jako jeden z mierników efektywności usług bibliotecznych.
 4. Watter E. K., Watter F.: Zagad-

nienia oceny funkcjonowania biblioteki.

5. Jermakowa T. A.: Niektóre aspekty podniesienia efektywności pracy scentralizowanych systemów bibliotecznych.
 6. Goriew W. G.: Optymalizacja procesów bibliotecznych na podstawie opracowania i wprowadzania kart technologicznych.
 7. Szubin A. G.: Ekonomiczna efektywność wykorzystania czynnika pracy ludzkiej w bibliotece.
 8. Łysenkowa T. M.: Przeprowadzenie analizy ekonomicznej w bibliotece.
 9. Pocztowska L. M.: Analiza ekonomiczna pracy Nowogrodzkiej Biblioteki Obwodowej.
- IV. Ekonomiczskie aspekty bibliotecznego dzieła. Materiały 2 etapu issledowania problemu „Ekonomika bibliotecznego dzieła”. Sbornik trudow. Leningrad 1978, s. 179.
1. Ablaikin S. I., Jampol'skij W. T.: Próba zastosowania metody analizy czynnikowej w zakresie usług bibliotecznych dla ludności.
 2. Fieniełonow E. A., Aldabajewa R. F.: Zagadnienia organizacji informacji dla potrzeb zarządzania bibliotekami.
 3. Griwnina W. E.: Ekonomiczne aspekty optymalizacji procesów bibliotecznych w dziale opracowania zbiorów.
 4. Watter E. K., Watter F.: Analiza systemowa budowy zbioru biblioteczno-informacyjnego Ministerstwa Republiki Związkowej.
 5. Karpowa N. I.: Ekonomiczne aspekty NOT w bibliotekach.
 6. Jermakowa T. A.: Zagadnienia teoretyczno-metodologiczne oceny jakości usług bibliotecznych.
 7. Nowikow S. W.: Ocena ekonomiczna efektywności wykorzystania środków materialnych, ludzkich i finansowych na podstawie głównych wskaźników pracy biblioteki.
8. Szadrina Ż. S.: O pracach nad problemem efektywności działalności biblioteki obwodowej.
 9. Szubin A. G.: Kształtowanie systemu wskaźników pracy bibliotek.
 10. Wjeścikowa N. I.: Etap przygotowawczy analizy ekonomicznej scentralizowanego systemu bibliotek miejskich.
 11. Niebogatkowa E. W.: Rola analizy ekonomicznej w badaniu działalności biblioteki obwodowej.
 12. Szmieliewa N. M.: Specyfika analizy ekonomicznej funkcjonowania scentralizowanego systemu bibliotecznego.
- V. Woprosy ekonomiki bibliotecznego dzieła. Sbornik naucznych trudow. Leningrad 1979, s. 128
1. Szadrina Ż. S.: O zagadnieniu ekonomicznych metod zarządzania systemami bibliotecznymi.
 2. Wjeścikowa N. I.: Wyjściowy etap analizy ekonomicznej scentralizowanego systemu bibliotecznego.
 3. Jermakowa T. A.: Analiza ekonomiczna bazy materialno-technicznej scentralizowanego systemu bibliotecznego (na podstawie materiałów z pierwszego etapu badań).
 4. Niebogatkowa E. W.: O zagadnieniu wydajności pracy w działalności bibliotecznej (na podstawie wyników analizy Permskiej Biblioteki Obwodowej).
 5. Griwnina W. E.: Zastosowanie grafów sieciowych przy optymalizacji procesów bibliotecznych (na przykładzie pracy Działu Opracowania Zbiorów Nowogrodzkiej Biblioteki Obwodowej).
 6. Watter E. K., Watter F.: Ekonomiczne aspekty analizy wyposażenia technicznego biblioteki.

PRZEGLĄD piśmiennictwa

Nowe publikacje wojewódzkich bibliotek publicznych

KULTURA

W BIBLIOGRAFII WROCŁAWSKIEJ

Dawno już, dawno nie było tu mowy o Wrocławiu, o tamtejszej Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Tadeu-

sza Mikulskiego, o jej publikacjach. Stwierdziwszy to, Redakcja *Bibliotekarza* mogłaby wzbudzić w sobie żal za grzech zaniedbania i mocne postanowienie poprawy, ale czy będzie chciała to uczynić, gdy dowie się, że prasa codzienna i czasopiśmiennictwo wrocławskie (czyli — jeśli się nie mylą — trzy dzienniki, tygodnik, dwa miesięczniki, parę kwartalni-

ków, półroczników i nieperiodycznych wydawnictw ciągłych) niedawno, bo w roku 1979, samą WiMBP zajęły się ledwie cztery razy, a i to wyłącznie piórami dziennikarzy popołudniówki „Wieczór Wrocławia” i tylko z okazji niektórych wystaw, organizowanych przez tę prężną placówkę? W tym samym czasie prasa miejscowa pisała: o gościnnych występach we Wrocławiu Teatru Królewskiego z Liège — dziesięćnaście razy, tyleż razy o Targach Książki — Wrocław 79, pięć razy o Prasowych Zakładach Graficznych, cztery razy o kapeli ulicznej „Dreptaki”. Mniej niż WiMBP uwagi poświęcono m. in. dniom książki społeczno-politycznej, przedsiębiorstwu estradowemu „Impart”, kalendarzom KAW.

Jeśli kto chciałby zadać klam tym wliczeniom, musiałby zainteresować się opracowaną i wydaną przez wrocławską WiMBP bibliografią „Kultura wrocławska w publikacjach 1979 r.” (tytuł okładkowy) na tyle, by móc wykazać, że zawiera ona błędy, potem zaś przedstawić publikacje, które zostały bądź to pominięte przez autorkę, bądź włączone do bibliografii niesłusznie ze względu na ich temat, czas lub tp. Przedsięwzięcie takie, aczkolwiek przez wydawców chyba pożądane, byłoby dość trudne. Chęć wywołania zainteresowania bibliografią wyraża otwierająca ją „Przedmowa” — napisano w niej: „Pragnęlibyśmy zainteresować bibliografią «Kultura Wrocławia w publikacjach 1979 roku» placówki i osoby tworzące i upowszechniające kulturę Wrocławia”. Utrudnienie tego hipotetycznego przedsięwzięcia też — można powiedzieć — nie jest dziełem przypadku. Oto bowiem omawiana bibliografia, opracowana przez Marię Kunc, przedstawiana jest jako „próba zebrania materiałów bibliograficznych dotyczących kultury Wrocławia w szerokim zakresie tematycznym”, ale mimo tej „szerokości” dotyczy kultury rozumianej bardzo wąsko, jako ogół publicznych „instytucji kulturalnych (...) i ich działalność”. Znaczna część tych instytucji (domy kultury, kluby, archiwa, biblioteki, księgarnie, wydawnictwa, drukarnie) została włączona do jednego działu „Zagadnienia” i przemieszana z imprezami (m. in. akcja „Dokument”, dni Wrocławia, święto kwiatów) i osobami. Odrębne działły utworzone natomiast dla „teatrów”, „muzyki”, „muzeów”, „plastyki”, „Polskiego Radia i Telewizji”, „filmu” i „życia literackiego”. „Dla ułatwienia korzystania z bibliografii opatrzone ją spisem treści i dwoma indeksami: osobowym i hasel rzeczowych”. Użytkownicy bibliografii winni być szczególnie wdzięczni za owe indeksy — bez nich trzeba by zapewne dłużej rozwiązywać logiczne zagadki zawarte w konstrukcji dzieła i wertować je do czasu dostrzeżenia, iż — na przykład — trzy opisy w pod-poddziale „Krajowa Agencja Wydawnicza” (I, str. 42) od-

noszą się do tej instytucji jako producenta kalendarzy, ale o jej zasługach jako wydawcy plakatów mówią publikacje opisane w poddziale „plakat” na str. 99 (V). Niestety, ani w bibliografii, ani w indeksach nie zastosowano takich odsyłaczy, które by naprawdę ułatwiały poszukiwanie publikacji na tematy nieco bardziej skomplikowane, np. kluby studenckie jako placówki życia literackiego lub jako miejsce wystaw plastycznych.

„Opis bibliograficzny sporządzono według obowiązujących przepisów polskiej normy »opis bibliograficzny«, ale — może wskutek braku polskiej normy „przedmowa” — niewiele powiedziano o zasadach i sposobie doboru publikacji. Wiemy tylko, że „zarejestrowano wydawnictwa książkowe i artykuły z czasopism”, których wykaz obejmuje 64 tytuły (nie ma wśród nich *Bibliotekarza*, nie ma *Poradnika Bibliotekarza*, nie ma *Przeglądu Bibliotecznego*, nie ma redagowanych we Wrocławiu „Studiów o Książce” — dlatego, że nic odpowiedniego nie opublikowały czy też dlatego, że nie przewidywano brania ich pod uwagę?). „Bibliografia w przeważającej części została opracowana z autopsji”, a w części nie przeważającej? „Przy doborze materiałów dokonano niezbędnej selekcji”, ale na czym opierano przekonanie o niezbędności włączania lub wyłączenia poszczególnych publikacji — nie wiemy.

W nie podpisanej „Przedmowie” wyrażana jest gotowość wrocławskiej WiMBP do podjęcia trudu „corocznego rejestrowania i publikowania tego rodzaju materiałów”, jeśli ta bibliografia zyskałaby pozytywne oceny i stwierdzona zostałaby jej przydatność. O ile poczynione tu spostrzeżenia mogą być wzięte pod uwagę przez osoby bardziej uprawnione do oceniania dzieł tego rodzaju, o tyle na temat samej przydatności bibliografii któż może wypowiedzieć się kompetentniej niż jej rzeczywici użytkownicy, poszukiwacze jednej lub wielu publikacji spośród 1191 (a nie „1192”, bo poz. 299 jest zdublowana poz. 300) dobranych i opisanych przez Marię Kunc? Pracę tę WiMBP wydrukowała starannie, ale oprawiła ją w okładkę, która nie ułatwia odczytania tytułu (odmiennego zresztą od tytułu umieszczonego na karcie tytułowej) i zorientowania się w treści książki.

Patronowanie całemu temu przedsięwzięciu przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Województwa Wrocławskiego i Miasta Wrocławia można by uznać za urzędowe stwierdzenie przydatności dzieła. Miejmy nadzieję, że tym razem opinię urzędową potwierdzi życie, które wszak bywa udziałem części wydawanych książek.

Opublikowanie bibliografii Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego potraktowała na równi z innymi swymi dokonaniem wydawni-

czymy roku 1980. W każdym razie można tak mniemać na podstawie jej „Sprawozdania” za tenże rok — sprawozdania nader starannego i ciekawego, opracowane go pod redakcją i przy udziale Anny Guzowskiej przez Juliusza Bernarda, Elżbietę Dziurkowską, Elżbietę Forys, Krystynę Januszewską, Jerzego Matejuka, Danutę Netzela, Zofię Sierykow i Alicję Sokołowską-Szczepaniec.

„Sprawozdanie...”, wydane w roku 1981 (jeśli się nie myli, trzecie z kolei tak publikowane) mieści się w niewielkiej broszurze liczącej 23 stronie dość gęstego tekstu i 8 obszernych tabel, ale zawiera prawie wszystkie informacje i oceny, jakich zwykle po takich opracowaniach można się spodziewać. Poprzedzone kilkudziesięciu wstępem „historycznym”, sprawozdanie to wydaje się być wolne od — tak charakterystycznych dla tego rodzaju dokumentów — pustostolstwa, samochwalstwa i schlebiania czytelnikom należącym do „góry”. Nie ulega wątpliwości, że ta rzeczowość i czystość „Sprawozdania” jest w znacznym stopniu owocem posierpniowej dyskusji, która „była bardzo potrzebna. Z jednej strony” — piszą autorzy *Sprawozdania* — „Wykazała ona, że jako środowisko pracowaliśmy dobrze, że nie możemy mieć do siebie istotniejszych pretensji. Z drugiej udowodniła, że bardzo wiele kwestii dotyczących bibliotek, bibliotekarzy, czytelnictwa itp. musi budzić nasz niepokój i sprzeciw”.

Można by śmiało przytaczać liczne i obszernie fragmenty wrocławskiego „Sprawozdania”, dając w ten sposób wyraz przekonaniu, że zawierają się w nich spostrzeżenia godne uwagi, a przy tym odnoszące się do zjawisk ogólniejszych, by nie powiedzieć: występujących w Polsce powszechnie. I zapewne możliwość spopularyzowania opinii wrocławskich bibliotekarzy została by tu wykorzystana, gdyby nie to, że zanim omówienie niniejsze zostanie wydrukowane będzie już może dostępne sprawozdanie o rok nowsze i że będzie ono napisane nie po staro-nowemu, lecz tak jak to, cytowane. Jest i drugi — szczęśliwy — powód opierania się chęci przepisywania tu wrocławskiej oceny roku 1980, mianowicie potrzeba przedstawienia paru innych publikacji Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Tadeusza Mikułskiego.

Należy przypuszczać, że omówienie niniejsze obejmuje tylko część ubiegłorocznego dorobku wydawniczego wrocławskiej WiMBP — nie wszystko wszak co wydane musiało być do Instytutu Książki i Czytelnictwa wysłane i nie wszystko musiało tam trafić, szczególnie że przyszły czas zmuszające początko do traktowania prawie wszelkich druków tak, jak kolej traktowała do niedawna broń nabitą oraz materiały żrące i cuchnące... Jakkolwiek było, dotarły do nas m. in. dwa (spośród

chyba kilku zaplanowanych do wydania) zeszyty poradnika bibliograficznego „poświęconego dziejom Polski w literaturze pięknej”, obydwie opracowane przez Longinę Słowik na podstawie BN-owskiej bibliografii zalecającej i księgarskiego „Kartkowego Katalogu Nowości”. Chciałoby się wiedzieć czy autorka poradnika, zadawszy sobie trud niemały przewertowania tych materiałów z lat kilkunastu, spotyka się z należącej jej wdzięcznością ze strony innych bibliotekarzy i czytelników. Ciekawość ta wynika z obawy, że obydwie części poradnika „Dzieje Polski w powieści”: „Polska Piastów, Polska Jagiellonów” i „Rzeczpospolita szlachecka” mogą w czytelnikach wywoływać wrażenia podobne do tych, których łatwo prawie każdemu dostarczy lektura „Kuchni staropolskiej”, a nawet „Kuchni polskiej”. Otóż znaczna — zbyt znaczna — część zalecanych lub tylko przypomnianych przez Longinę Słowik powieści historycznych należy do odległej już historii naszego (bez) ruchu wydawniczego i naszego — za przeproszeniem — księgarstwa, a także bibliotek, które kiedyś może te powieści w swych księgozbiorach nawet miały. Szkoda tu miejsca na wypisywanie tytułów utworów, które po raz ostatni były wydane przed dziesięć, dwudziestu i więcej laty. A przecież — należy przypuszczać — autorka starała się dobrać dzieła, co do których można mieć nadzieję, że żyją w postaci książkowej. Nie byłoby więc źle, gdyby poradniki Longiny Słowik posłużyły także wydawcom, ale nie jest tak dobrze, żeby wydawcy chcieli i z takich źródeł pomysły do swoich planów czerpać. Tu warto sobie uświadomić, że owo nikiel prawdopodobieństwo zainteresowania wydawców treścią wrocławskiego poradnika ma i dobrą stronę. Niektórzy, zainteresowawszy się, mogliby utwierdzić się w przekonaniu, że 1° niektórzy co bardziej krytyczni recenzenci ich książek zupełnie racji nie mieli, skoro te właśnie książki są — bądź co bądź — zalecane czytelnikom przez fachowców — bibliotekarzy, 2° podawane przez nich informacje o książce (jeśli już dochodzi do tego podania) nie muszą być dokładniejsze, staranniej przygotowane niż andotacje bibliotekarskie. Rozumiejąc, że omawiane poradniki były pomyślane jako bardzo zwarte, trudno uznać za najlepszy sposób podnoszenia kultury czytelniczej opisywanie utworów zdaniami określającymi najczęściej tylko ich temat, czas akcji lub bohaterów. Opatrywanie niektórych tytułów (np. przeciętnej powieści B. Sujkowskiego „Dwa zakony”) ocenami w rodzaju: „interesująca powieść historyczna” wydaje się błędem podwójnym, bo interesujące utwory opisane bez użycia kwalifikatora „intersujące” wypadałoby uważać za nieinteresujące, a jeśli — zgodnie z podtytułem poradnika — wszystkie uwzględnione w nim utwory są powieś-

ciami historycznymi, to po cóż tę ich gątkowość w opisach przypominać (jeśli zaś nie są powieściami historycznymi, to po cóż było je włączać)? Czyż Czesław Czerniawski zaśluził sobie na wyróżnienie w postaci ujawnienia przez autorkę roku jego urodzin, gdy o tylu innych pisarzach tego nie wiadomo?...

Nie próbowałem sprawdzać ścisłości opisów bibliograficznych i nie zadałem sobie trudu, jakim byłoby czytanie np. grubych powieści Z. Pietrasa, K. Korcozowicza, Z. Zielonki dla określenia stopnia, w jakim do ich treści są adekwatne adnotacje Longiny Słowik, do których opracowania wykorzystana ona — jak pisze — materiały przygotowywane przez Instytut Bibliograficzny BN i Ośrodek Bibliograficzny „Składnicy Księgarskiej”. Występując w roli czytelnika powierzchownego, mogę zwrócić uwagę na parę nieścisłości, które nie muszą być przypadkowymi omyłkami, nie dostrzeżonymi przed drukiem. Leszek Biały został zamordowany nie w „Gąsowie” lecz w „Gąsawie”, zamiast „wzniesionego powstania” powinno być chyba „wzniesionego p.”; zamiast „ukazuje Rzeczpospolitą” winno być niewątpliwie „u Rzeczpospolitą” i zamiast „szyłku Rzeczpospolitej” — „s. Rzeczpospolitej”.

Miło jest stwierdzić, że większość osób, które przykładały się do powstania najciekawszego wydawnictwa wrocławskiej WiMBP, nie daje powodów do przypuszczeń, że ma kłopoty z odmianą rzeczownika „Rzeczpospolita”; przykro, że tyle trudności sprawia odmiana tego desygnatu. Owym najciekawszym wydawnictwem są — nie tylko zdaniem niżej podpisanego — „Zeszyty Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Tadeusza Mikulskiego”, noszące tytuł „Książka i Czytelnik”, określone jako kwartalnik. Mając przed sobą tylko trzy pierwsze zeszytów, numerów, a zamiast czwartego i następnego, tegorocznych, jedynie nieoficjalną wiadomość, iż owe dalsze numery „były przygotowywane”, chciałoby się mieć także jeśli nie pewność, to nadzieję, że zeszyty czwarty, piąty, szósty zostały już wydrukowane, a następne też będą drukowane i rozpowszechniane. To chcenie, te nadzieje opierają się, oczywiście, na założeniu, iż numery czwarty, piąty i następne nie były i nie będą gorsze niż numery pierwsze, drugi i trzeci. (O zawartości kolejnych zeszytów poinformujemy w następnym numerze *Bibliotekarza* — Redakcja).

Witold Adamiec

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Przeciw zniesieniu priorytetu w zakupie książek dla bibliotek. Kradzież książek. Obniżenie się technicznej jakości książek. Kanon książek dla bibliotek.

W czerwcu 1982 r. odbyła się inspekcja w jednej z warszawskich księgarni, gdzie organ kontrolny zakwestionował zasadność stwarzanej dla bibliotek oraz indywidualnym nabywcom (naukowcom, nauczycielom) preferencji w zakupie książek. Powołano się w tym przypadku na ustawę o zwalczaniu spekulacji z dnia 25 września 1981 r., a rezerwowanie książek uznano za czynności sprzeczne z tą ustawą.

W wyniku przedstawionych wniosków pokontrolnych, stołeczny „Dom Książki” wydał zarządzenie likwidujące z dniem 30 czerwca 1982 r. wszelką rezerwację wydawnictw — na zasadach dotąd stosowanych — dla bibliotek i odbiorców indywidualnych. Dopuszczono jedynie rezerwację książek dla bibliotek, ale na podstawie formalnego, pisemnego zamówienia, które biblioteki mogą składać w księgarni raz czy dwa razy w miesiącu.

W związku z tymi postanowieniami w artykule pod wymownym tytułem „Czy tędy droga do zwalczania spekulacji książkami?” (*Zycie Warszawy* nr 146) stwierdza się, że respektowanie preferencji dla bibliotek i niektórych odbiorców indywidualnych stanowi mniejsze zło niż zniesienie tego przywileju, bowiem zarezerwowane książki trafiają poprzez biblioteki do tych, którzy naprawdę potrzebują. Faktem jest, że w Warszawie działają od jakiegoś czasu swoiste gangi, które wykupują nowości i sprzedają je po bajońskich cenach na targowisku przy ul. Wolumen. Według opinii „Domu Książki” nielegalny handel książkami można by ograniczyć, gdyby wydano zakaz sprzedaży w Wolumenie książek z bieżącej produkcji wydawniczej, zezwalając na sprzedaż wydawnictw z 1981 r. i wcześniejszych. Jednak spekulację książkami uda się w pełni

zlikwidować wówczas, gdy produkcja wydawnicza zaspokoi w pełni potrzeby rynku, a na to musimy jeszcze poczekać.

Bardziej zdecydowane i krytyczne stanowisko wobec decyzji zlikwidowania priorytetu dla bibliotek w zakupie książek zajmuje Bożena Zagórska w artykule „Spekulacji nie zwalczysz biurokracją” (*Trybuna Ludu* nr 163). Autorka zapytuje wprost: czy ta decyzja, obraźliwa dla księgarzy i utrudniająca życie bibliotekarzom, ukróci spekulację? i odpowiada dalej, że przeciwnie, da więcej egzemplarzy poszukiwanych książek właśnie spekulantom, mającym czas na „polowanie” na atrakcyjne tytuły. Zezwolenie na rezerwowanie książek dla bibliotek na podstawie ich pisemnych zgłoszeń nie może być realizowane, będzie fikcją. Jeżeli miałyby to dalej obowiązywać, wtedy księgarze musieliby przeglądać stosy zamówień bibliotek przy okazji każdej dostawy książek, dodajmy zamówień sporządzanych bez oglądania książek. Jest to praktycznie niewykonalne. B. Zagórska kończy artykuł stwierdzeniem, iż każde zarządzenie trzeba stosować z głową i przytacza odpowiedni przypadek z życia, który znakomicie ośmiesza dawnych projektodawców.

Ostatni artykuł „z tego cyklu” już w samym tytule przynosi zapowiedź pozytywnego rozwiązania problemu rezerwacji książek według dawnych ustaleń — jest to artykuł (mg i jw) — „Powrót zasad zdrowego rozsądku” (*Rzeczpospolita* nr 165). Autorzy artykułu podkreślają, że zaproponowany w decyzji stołecznego „Domu Książki” system rezerwacji książek na podstawie „Zapowiedzi Wydawniczych” nie może zdać egzaminu. Ich opinia na ten temat pokrywa się z uwagami bibliotekarzy i księgarzy zebranych w wyniku rozmów przeprowadzonych w kilku warszawskich księgarniach (m. in. Głównej Księgarni Technicznej) i przedstawicielami Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Należy jednak podkreślić, że finał całej sprawy jest korzystny dla bibliotekarzy i księgarzy, o czym dowiadujemy się z informacji przekazanej w omawianym artykule. Zacytowano tu bowiem fragment pisma Departamentu Książki Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 19 lipca 1982 r., w którym praktycznie anuluje się postanowienia stołecznego „Domu Książki”. W piśmie tym podkreślono, że nie przestały obowiązywać i pozostają w mocy dotychczasowe zarządzenia ministra kultury i sztuki zapewniające bibliotekom wszystkim typów, instytucjom naukowym, ludziom nauki, specjalistom i twórcom niezbędne preferencje przy zakupie nowości wydawniczych i książek importowanych, a Bibliotece Narodowej i Bibliotece Jagiellońskiej prawo pierwszeństwa przy zakupie starych druków i książek przygotowanych na aukcje antykwarskie. Zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami, a także stosownie do tradycji obowiązującej w

handlu książką, kierownicy księgarń mają prawo do rezerwowania książek dla określonych nabywców zbiorowych i indywidualnych na okres od 14 dni (nabywcy indywidualni) do 2—3 miesięcy (biblioteki publiczne, wyższych uczelni, naukowe i szkolne) od daty przyjęcia książek do sprzedaży. Dodajmy, że równoległe z pismem Departamentu Książki, wystosowane zostało do Dyrekcji „Domu Książki” w Warszawie pismo Dyrektora Gabinetu Ministra Kultury i Sztuki polecające anulowanie wydanej decyzji zakazującej odkładania książek dla bibliotek i określonych nabywców indywidualnych.

Tak więc krótki był okres ważności niefortunnej decyzji stołecznego „Domu Książki”, jednak w tym czasie narobiła ona bardzo dużo zamieszania i niepotrzebnego zdenerwowania. Chociaż trudno ustalić, czy w tym okresie zmniejszył się handel nielegalny książką, to jednak skłonni byłibyśmy przypuszczać, że nie nastąpiły tu żadne zmiany.

Wzrost cen książek na rynku powoduje większe zagrożenie księgozbiorów przed kradzieżą. O niedawnym przypadku kradzieży siedemnasto i osiemnastowiecznych książek w dziale zbiorów specjalnych Biblioteki Narodowej przy pl. Krasińskich w Warszawie pisze Krystyna Świętecka w artykule „Nie domknięte okna” (*Tygodnik Kulturalny* nr 15). Na wstępie zaprezentowano tu „technikę” dokonanej kradzieży przez trzech młodych ludzi. Jak się okazało dokonali oni wcześniej kradzieży obrazów w warszawskiej Pracowni Konserwacji Zabytków. O dokonanej kradzieży książek powiadomiona została Biblioteka Narodowa przez Milicję Obywatelską w dniu 30 maja br., a więc w dwa dni po dokonaniem włamaniu odzyskano skradzione książki. K. Świętecka opisując okoliczności w jakich dokonano kradzieży w Pracowni Konserwacji Zabytków i Bibliotece Narodowej, formułuje wnioski na temat lepszego zabezpieczenia dóbr kultury.

Słowo „zabezpieczenie” kojarzy się nie tylko z ochroną przed kradzieżą, ale także przed zniszczeniem, którego sprawcą jest najczęściej czas. Właśnie temu ostatniemu problemowi pragniemy poświęcić trochę miejsca.

Kira Gałczyńska w artykule „Książki umierają za wcześnie” (*Trybuna Ludu* nr 144) pisze, że jakoś wydawanych dziś książek woła o pomstę do nieba. Techniczna śmierć księgozbiorów staje się powszechnością polskich bibliotek, chorobą, która przychodzi przedwcześnie. Liczne rozmowy z bibliotekarzami i oledziny książek bibliotecznych utwierdzają autorkę artykułu w przekonaniu, że jakoś techniczna książek z roku 1950 — wydanych na zlecenie Komitetu Upowszechniania Książki jest lepsza niż wydawanych obecnie. Stąd wypływa postulat o staranniejsze wydawanie książek, bo-

wiem w okresie kryzysu na rynku wydawniczym książkę powinna cechować trwałość zabezpieczająca wielokrotne użytkowanie.

W tym samym numerze *Trybuny Ludu* zamieszczona została wypowiedź Stanisława Krzywickiego pt. „Oczekiwanie pomocy”. Autor artykułu przedstawił się jako przewodniczący ogólnopolskiego zespołu partyjnych bibliotekarzy, informując o wynikach narady w Wydziale Kultury KC PZPR, na której omawiano aktualne miejsce bibliotek w polityce kulturalnej i rolę tych placówek w systemie upowszechniania kultury. S. Krzywicki stwierdził, że kluczowym problemem, szczególnie dla bibliotek publicznych i szkolnych, w okresie kryzysu, jest zaopatrzenie w podstawowy zasób książek. W związku z tym zespół partyjny bibliotekarzy wystąpił z inicjatywą opracowania kanonu książek dla bibliotek. Opracowując założenia kanonu przyjęto następujące zasady:

— ma to być zestaw książek, które powinny obowiązkowo znajdować się w księgozbiorach wszystkich bibliotek publicznych i ich filii,

— objąć powinien wybór dzieł, których znajomość jest obowiązkiem dla kulturalnego człowieka ze średnim wykształceniem, lub które są czytelnikowi potrzebne ze względów praktycznych.

Książki objęte kanonem miałyby odpowiednią oprawę introligatorską i pełne opracowanie biblioteczne. Opracowaniem tego zestawu książek zająć się ma zespół, w którym znajdują się m. in. przedstawiciele Biblioteki Narodowej i większych bibliotek publiczno-naukowych, a będzie mu patronować Ministerstwo Kultury i Sztuki. Do kolejnych ważnych spraw zaliczył S. Krzywicki problem integracji środowiska bibliotekarskiego. Jego zdaniem nowa ustawa o bibliotekach i ośrodkach informacji naukowej musi stać się podstawą ujednoczeń organizacyjnych, kadrowych oraz zasad korzystania ze zbiorów. Do ważnych tematów narady zespołu partyjnego bibliotekarzy należał problem upowszechnienia książki w środowisku robotniczym i w tym kontekście omawiano sytuację obecną bibliotek zakładowych.

eLBe

KRONIKA KRAJOWA

KONFERENCJA DYREKTORÓW WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH I WOJEWÓDZKICH DOMÓW KULTURY

W dniach 16—18 czerwca 1982 r. odbyła się w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie konferencja dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych i wojewódzkich domów kultury, której głównym tematem była działalność kulturalno-oświatowa w środowisku wiejskim. Celem konferencji było przedstawienie propozycji rozwiązań organizacyjnych, programowych oraz środków działania stymulujących społeczną aktywność kulturalną wsi.

Program konferencji obejmował:

- otwarcie konferencji i omówienie porządku obrad — mgr Janusz Nowicki — dyrektor Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS,
- referat prof. dr hab. Franciszka Mleczki nt. „Przemiany społeczno-kulturalne wsi polskiej”,
- referat dr Michała Strąka nt. „Normatywny model sieci instytucji kulturalnych w gminach”,
- spotkanie z wiceministrem Kultury i Sztuki dr Izydorem Adamskim.

Oprócz obrad plenarnych konferencja prowadzona była w następujących zespołach problemowych:

- Praca z dziećmi i młodzieżą,
- Ruch społeczny na rzecz rozwoju kultury na wsi,
- Przygotowanie kadry dla placówek na wsi (uniwersytety ludowe, kursy przyspasabiające, doskonałe, szkolnictwo policealne i wyższe),
- Koncepcja programowo-organizacyjna przedsiębiorstwa kulturalnego w gminie.

NAGRODY PREZESA RADY MINISTRÓW ZA TWÓRCZOŚĆ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka prezes Rady Ministrów przyznał doroczne nagrody za twórczość dla dzieci i młodzieży. Laureatami w 1982 r. w dziedzinie literatury zostali:

- Krystyna Boglar — za całokształt twórczości literackiej dla dzieci i młodzieży,
- Aleksander Minkowski — za całokształt twórczości literackiej dla dzieci i młodzieży,
- Monika Warneńska — za całokształt twórczości literackiej dla dzieci i młodzieży,
- Maria Ziółkowska — za całokształt twórczości literackiej dla dzieci i młodzieży,
- Zespół redakcji „Miś” — w składzie:

Barbara Lewandowska, Janina Krzemińska, Jadwiga Przeczek — za wprowadzanie dziecka w świat literatury i plastyki.

NOWY OBIEKT DLA MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W SKARŻYSKU KAMIENNEJ

W dniu 25 czerwca 1982 r. nastąpiło uroczyste przekazanie na cele biblioteczne części nowo wybudowanego pawilonu w Skarżysku Kamiennej. Znalazła w nim siedzibę Miejska Biblioteka Publiczna w Skarżysku Kamiennej z wypożyczalnią i czytelniami dla dorosłych i młodzieży. Całość przekazanego pomieszczenia ma około 400 m² i zlokalizowana jest na I piętrze pawilonu spółdzielczego. Nowo otwartą bibliotekę wyposażono w funkcjonalny sprzęt i meble.

ADAPTACJA DAWNEGO ARSENAŁU W CHEŁMNIE NA CELE BIBLIOTECZNE

W dawnym arsenale z czasów Księstwa Warszawskiego w Chełmnie w woj. toruńskim trwają prace adaptacyjne, prowadzone przez ekipę Pracowni Konserwacji Zabytków w Toruniu. Przywrócono już budowli dawną świetność i adaptuje się wnętrza dla potrzeb miejskiej biblioteki publicznej, która ma zagospodarować nową siedzibę w połowie 1983 roku.

NOWY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY „INSPIRACJE”

Od września 1982 r. wydawany jest miesięcznik ruchu społeczno-kulturalnego „Inspiracje” — w miejsce dotychczas wydawanych czasopism: „Nasz Klub” oraz „Kultura i Ty”. „Inspiracje” podejmują pro-

blemy upowszechniania kultury i służyć pomocą repertuarową i metodyczną. Przy każdym numerze ukazuje się dodatek repertuarowy jako część zaplanowanej „Biblioteczki Repertuarowej Inspiracji”. Miesięcznik „Inspiracje” został zalecony do prenumeraty przez domy i ośrodki kultury, kluby i biblioteki publiczne.

ZBIÓRKA KSIĄŻEK I CZASOPISM DZIECIĘCYCH

Z inicjatywy Komitetu Ochrony Praw Dziecka rozpoczęła się w czasie wakacji 1982 r. zbiórka książek i czasopism dziecięcych z przeznaczeniem na zaopatrzenie oddziałów przedszkolnych na wsi. Do akcji tej włączono biblioteki publiczne i szkolne, szkoły, redakcje, organizacje społeczne i młodzieżowe.

POROZUMIENIE WYDAWCÓW O WSPÓLDZIAŁANIU

W dniu 21 lipca 1982 r. podpisane zostało porozumienie o współdziałaniu grupy wydawców z całego kraju. Uczestnicy porozumienia zobowiązali się do wspólnego podejmowania uchwał w sprawach związanych z występowaniem do organów administracyjnych w kwestiach systemu finansowego wydawnictwa, takich jak podatki, dotowanie pozycji deficytowych, płace i honoraria, a także dotyczących środków materialnych i technicznych niezbędnych do właściwego działania wydawnictw. Wybrany został trzyosobowy komitet wykonawczy porozumienia, którego przewodniczącym został Czesław Kulesza.

L. B.

PRZEPISY § prawne

A. PRZEPISY OGÓLNE

BHP

Wyjaśnienie Nr 3 Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 30 grudnia 1981 r. w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy w okresie zawieszenia działalności związków zawodowych. Dz. Urz. Min. Pracy, Płac i Spraw Socjaln. z 1982 r. nr 1 poz. 1.

Wytyczne Nr 1/1 Ministra Pracy, Płac i

Spraw Socjalnych z dnia 12 stycznia 1982 r. w sprawie działalności w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w okresie stanu wojennego. Dz. Urz. Min. Pracy, Płac i Spraw Socjaln. nr 1 poz. 2.

FINANSE

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 stycznia 1982 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zakładowego funduszu nagród, zakładowego funduszu socjalnego i zakładowej działalności socjalnej oraz zakładowego funduszu mieszkaniowego. Dz. U. nr 2 poz. 16.

Na mocy tego rozporządzenia wprowadza się z dniem 1 stycznia 1982 r. zmiany w przepisach trzech rozporządzeń w wyż. wym. sprawach.

PODRÓŻE SŁUŻBOWE

Uchwała Nr 25 Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 1982 r. zmieniająca uchwałę w sprawie diet i innych należności za czas podróży służbowych na obszarze kraju oraz uchwałę w sprawie świadczeń dla pracowników czasowo przeniesionych. *Mon. Pol.* nr 4 poz. 19.

Dieta wynosi 160 zł za dobę podróży. Dodatek za rozłąkę pracowników czasowo przeniesionych wynosi 130 zł, za każdy dzień pobytu w miejscowości czasowego przeniesienia.

Zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 22 grudnia 1981 r. zmieniające zarządzenie w sprawie używania pojazdów samochodowych do zaspokajania służbowych potrzeb komunikacyjnych. *Mon. Pol.* nr 33 poz. 305.

Zmiany dotyczą m. in. miesięcznych limitów zużycia paliwa oraz stawek zwrotu kosztów przebiegu: samochodu osobowego — 4,50 zł za km, motocykla — 1,80 zł, motoroweru — 1,20 zł.

REKOMPENSATY PIENIĘŻNE

Uchwała Nr 24 Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 1982 r. w sprawie rekompensat pieniężnych z tytułu wprowadzenia z dniem 1 lutego 1982 r. nowych cen detalicznych podstawowych artykułów żywnościowych, opału i energii. *Mon. Pol.* nr 4 poz. 18.

SPECJALIZACJA ZAWODOWA INŻYNIERÓW

Uchwała Nr 193 Rady Ministrów z dnia 7 września 1981 r. zmieniająca uchwałę w sprawie specjalizacji zawodowej inżynierów. *Mon. Pol.* nr 23 poz. 207.

Zmiany dotyczą dodatków za specjalizację (I stopnia — 1500 zł, II stopnia — 2000 zł), trybu ich przyznawania oraz działalności komisji oceny twórczych osiągnięć zawodowych inżynierów.

STATYSTYKA PAŃSTWOWA

Ustawa z dnia 26 lutego 1982 r. o statystyce państwowej. *Dz. U.* nr 7 poz. 58.

„Zadaniem i obowiązkiem statystyki państwowej jest rzetelne i systematyczne informowanie o poziomie i stanie rozwoju społeczno-gospodarczego oraz realizacji planów społeczno-gospodarczych”. Ustawa określa: 1) organizację i zakres działania organów statystyki państwowej, 2) obowiązki statystyczne przedsiębiorstw państwowych oraz innych jednostek i osób fizycznych, 3) kary grzywny za działania nie zgodne z przepisami ustawy. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, tj. 9 marca 1982 r. równocześnie traci moc obowiązująca ustawa z dnia 15 lutego

1962 r. o organizacji statystyki państwowej (*Dz. U.* nr 10 poz. 47 z późn. zmianami).

STYPENDIA NAUKOWE

Rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 29 stycznia 1982 r. w sprawie zasad przyznawania stypendiów naukowych oraz praw i obowiązków osób pobierających te stypendia. *Dz. U.* nr 5 poz. 43.

URLOPY WYCHOWAWCZE

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 1982 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie urlopów wychowawczych. *Dz. U.* nr 5 poz. 34.

WYKAZY AKTÓW PRAWNYCH

Uchwała Nr 23 Rady Ministrów z dnia 6 listopada 1981 r. w sprawie utraty mocy obowiązującej niektórych uchwał Rady Ministrów i jej organów, ogłoszonych w *Monitorze Polskim*. *Mon. Pol.* nr 29 poz. 268.

W załączeniu podano wykaz 43 aktów prawnych, które utraciły moc obowiązującą.

Zarządzenie Nr 9 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 listopada 1981 r. w sprawie uchylecia resortowych aktów prawnych *Dz. Urz. Min. Hutn. i Przemysłu Maszynowego* z 1982 r. nr 1 poz. 2.

Załączony do zarządzenia wykaz obejmuje 210 aktów prawnych.

Zarządzenie Nr 6 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 20 stycznia 1982 r. w sprawie wykazu obowiązujących aktów prawnych. *Dz. Urz. Min. Hutn. i Przemysłu Maszynowego* nr 2 poz. 6.

Załączony do zarządzenia wykaz obejmuje 154 akty prawne obowiązujące w dniu 31 grudnia 1981 r.

Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 7 stycznia 1982 r. w sprawie wykazów obowiązujących resortowych aktów normatywnych. *Dz. Urz. GUS* nr 1 poz. 1.

Załączone do zarządzenia wykazy obejmują 161 aktów prawnych obowiązujących w dniu 1 stycznia 1982 r.

Obwieszczenie Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 stycznia 1982 r. w sprawie wykazu obowiązujących aktów prawnych ogłoszonych w *Dzienniku Urzędowym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych*. *Dz. Urz. Zakł. Ubezpiec. Społ.* nr 1 poz. 6.

Załączony wykaz obejmuje 60 aktów prawnych obowiązujących w dniu 31 grudnia 1981 r.

Obwieszczenie Nr 1 Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 20 stycznia 1982 r. w sprawie wykładu obowiązujących aktów prawnych wydanych przez Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Dz. Urz. Komisji Planowania przy RM nr 1 poz. 2.

Załączone wykazy obejmują 84 akty prawne obowiązujące w dniu 31 grudnia 1981 r.

ZASIŁKI RODZINNE

Rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 22 grudnia 1981 r. w sprawie zasiłków rodzinnych Dz. U. nr 32 poz. 191.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

BIBLIOTEKI SZKOLNE

Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, Dz. U. nr 3 poz. 19.

(Szczegółowe omówienie przepisów dot. bibliotekarzy szkolnych zamieszczono w: *Informator Bibliotekarza i Księgarza* na rok 1983).

BIBLIOTEKI SZPITALNE

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 marca 1982 r. w sprawie uposażenia pracowników zakładów społecznych służby zdrowia, zakładów pomocy społecznej i zakładów rehabilitacji zawodowej inwalidów, Dz. U. nr 8 poz. 65.

W załączniku nr 3 przy poz. 18 i 20 podano stanowiska bibliotekarskie.

INFORMACJA NAUKOWA

Uchwała Nr 232 Rady Ministrów z dnia 6 listopada 1981 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wykonywania tłumaczeń tekstów technicznych i innych specjalistycznych na rzecz jednostek gospodarki społecznej. Mon. Pol. nr 29 poz. 267.

Zmiany dotyczą gromadzenia przechowywania (przez okres co najmniej 5 lat) oraz udostępniania przetłumaczonych tekstów, a także wysokości pobieranych opłat.

Zarządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 29 stycznia 1982 r. w sprawie zasad i trybu przekazywania informacji o wykonywanych na rzecz jednostek gospodarki społecznej tłumaczeniach tekstów technicznych i innych specjalistycznych. Mon. Pol. nr 8 poz. 53.

ROZPOWSZECHNIANIE PUBLIKACJI

Zarządzenie Prezesa Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie zasad i trybu udzielania zezwoleń na rozpowszechnianie publikacji i widowisk oraz postępowania przy użytkowaniu zakładów, urządzeń i aparatów poligraficznych w czasie obowiązywania stanu wojennego. Mon. Pol. nr 30 poz. 278.

TeZar

Z żałobnej karty

ANNA GUZOWSKA 1929—1982

26 lutego zmarła mgr Anna Guzowska. Niespodziewana śmierć zabrała Ją z naszego grona. Odeszła od nas w pełni sił, przepelniona myślą o pracy, którą świadomie wybrała i której pozostała wierna przez całe życie. Przeszła wszystkie szczeble bibliotekarskiej kariery. Po studiach polonistycznych na Uniwersytecie Wrocławskim rozpoczęła pracę w 1955 r. na stanowisku instruktorki, przez kilka lat była kierowniczką działu instrukcyjno-metodycznego, potem bibliografką w dziale informacyjno-bibliograficznym, a od 1970 r. była zastępcą dyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu. Pracowała dużo, na każdym stanowisku wykazywała wiele inicjatywy i zaangażowania. Interesowało ją głównie czytelnictwo i jemu poświęcała wiele czasu: czytając, pisząc i publikując wiele opracowań opartych na badaniach.

Bibliografia wszystkich publikacji Anny Guzowskiej zawiera 39 pozycji. Od 1957 r. była redaktorem prawie wszystkich publikacji wydawanych przez Bibliotekę, a szczególnie wiele pracy włożyła w redagowanie kwartalnika Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu „Materiały Metodyczne” (1956—1976) oraz wznowionego w 1981 r. po kilkuletniej przerwie, kwartalnika pod nowym tytułem: „Książka i Czytelnik”.

Uczestniczyła również w pracach dydaktycznych. Przez szereg lat była konsultantem POKKB w ośrodku wrocławskim, współpracowała z Instytutem Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego w zakresie badań naukowych, dydaktyki (w roku akademickim 1977/78 prowadziła wykład monograficzny) i praktyk studenckich.

Była wielokrotnie wyróżniana odznakami regionalnymi i resortowymi. Odznaczona również Złotym Krzyżem Zasługi. Działała aktywnie w organizacjach społecznych w Bibliotece i poza nią. W Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich pełniła różne funkcje we władzach okręgowych.

Współdziałała i organizowała sesje naukowe w Bibliotece, często przy współpracy z Zarządem Okręgu SBP. Wiedza zawodowa Anny Guzowskiej, szerokie horyzonty intelektualne oraz cechy charakteru zdobyły uznanie i szacunek zarówno współpracowników, jak i licznej rzeszy sympatyków książki.

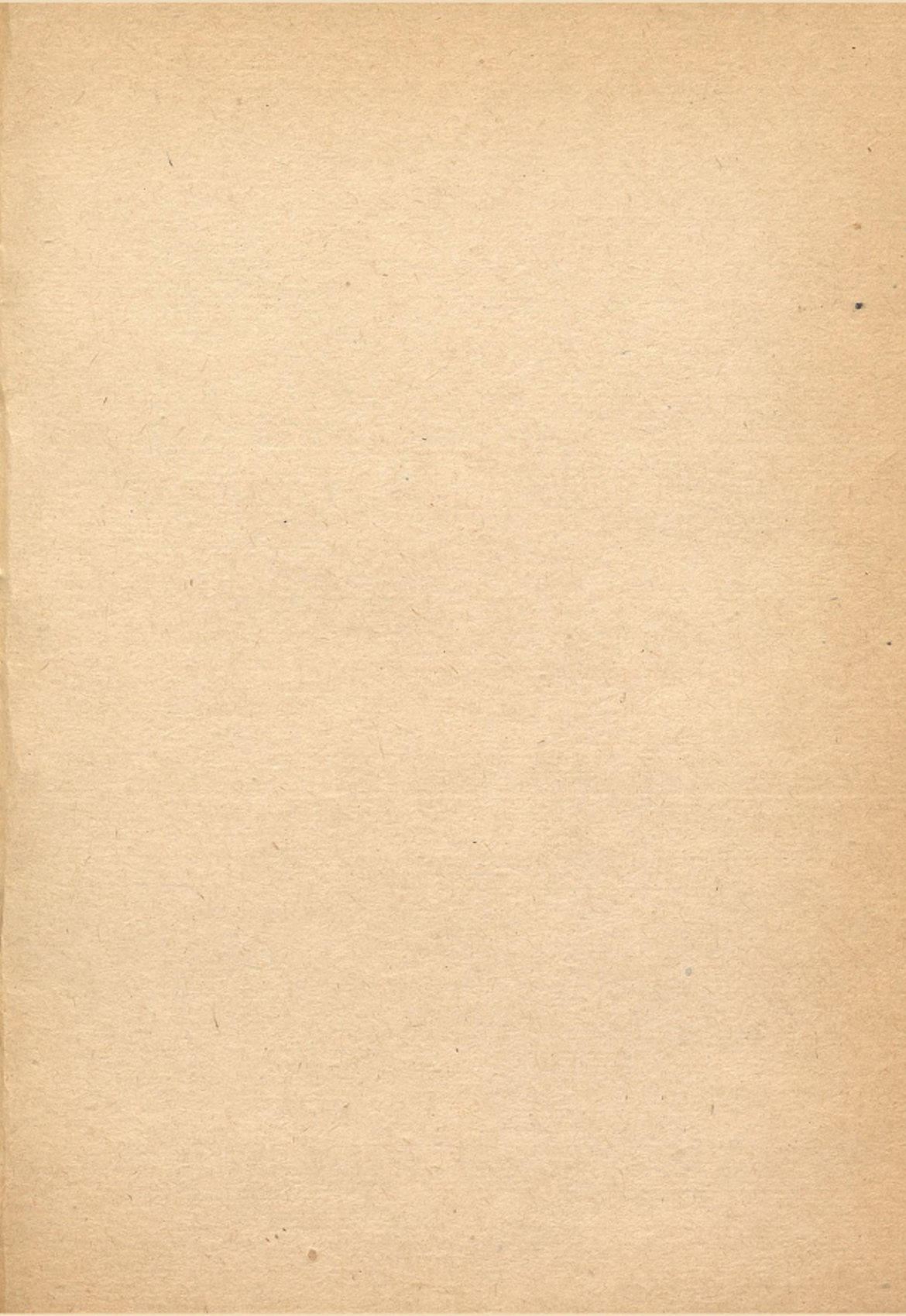
Będzie nam Jej bardzo brakować.

Juliusz Bernard

Przypominamy Miłym i Szanownym Czytelnikom, że dysponujemy jeszcze pewnymi ilościami następujących publikacji własnych:

1. DĄBROWSKA W. — **Walka o książkę.** Warszawa 1967
(Reedycja publikacji konspiracyjnej z 1944 r.) 15,— zł
2. GETTER M., TOKARZ A. — **Wrzesień 1939 w książce, prasie i filmie.**
Poradnik bibliograficzny. Wyd. 3. Warszawa 1970. 40,— zł
3. JEŻYŃSKI S. — **W kręgu książek. Nowe quizy i wieczory literackie i muzyczne.** Warszawa 1976. 70,— zł
4. KIEDRZYŃSKA W. — **Powstanie warszawskie w książce i prasie.**
Poradnik bibliograficzny. Sł. wstępne i aneks W. Bartoszewski.
Warszawa 1972. 50,— zł
5. KOZAKIEWICZ W. — **Czytelnictwo chorych.** Warszawa 1968. 12,— zł
6. WIĘCKOWSKA H. — **Akademickie kształcenie bibliotekarzy.**
Warszawa 1968. 22,— zł
7. WOŁOSZ J. — **Organizacja biblioteki i kierowanie jej działalnością.**
Warszawa 1981. 26,— zł
8. ŻYDANOWICZ Z. — **Bibliografie narodowe bieżące.** Warszawa 1973. 25,— zł
9. **Informator bibliotekarza i księgarza 1979.** Warszawa 1978. 40,— zł
10. **Informator bibliotekarza i księgarza 1980.** Warszawa 1979. 40,— zł
11. **Informator bibliotekarza i księgarza 1981.** Warszawa 1980. 43,— zł
12. **Informator bibliotekarza i księgarza 1982.** Warszawa 1981. 40,— zł
13. **Literatura piękna.** Adnotowany rocznik bibliograficzny 1975—1976.
Warszawa 1980. 151,— zł
14. **Literatura piękna.** Adnotowany rocznik bibliograficzny 1978.
Warszawa 1981. 370,— zł
15. **Literatura piękna dla dzieci i młodzieży.** R 15. Warszawa 1970. 10,— zł

Zamówienie prosimy kierować pod adresem: Biuro Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Administracja Wydawnictw 00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.



P
5

Cena zł 30.—

Indeks 35262

Nakładem Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ul. Grzybowska 77.
00-950 Warszawa; tel. 20-42-85.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
Papier druk. mat. kl. III B/1. Obj. 1,75 ark. druk., 3,00 ark. wyd., nakł. 8000
Wojskowa Drukarnia w Gdyni. Zam. 0690. 1982 r. A-5